

# GAZETA LWOWSKA

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:  
LWÓW, UL. SŁOWACKIEGO 6. I-sza p.  
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie  
od godziny 11—12.  
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte  
wolne od opłaty.

Telefony:  
REDAKCJI  
21—18  
ADMINISTRACJI  
21—17

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-ciej POPO-  
LUDNIU Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĄTECZNYCH

REDAKTOR NACZELNY I ODPOWIEDZIALNY  
Dr. MARCELI SZAROTA.

CENA  
NUMERU

20 gr.

PRENUMERATA:  
Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do do-  
mu 4-80 — z dostawą 5-30. — Zamiejscowe  
miesięcznie z przesyłką pocztową 5-30 —  
Zagranicą 7— P. K. O. Nr. 141.690

## Antypolski paroksyzm.

Dwunasty rok mija od chwili, kiedy armia polska pod dowództwem generała Rydza-Smigłego ruszyła na pomoc wojskom łotewskim, walczącym z bolszewikami i zajmąwszy Dynaburg, wyswobodziła i oddała pod władzę łotewską wielką część kraju aż po Rzeżycę. W ten sposób stała się właściwie Polską źródłem i gwarantką niepodległości Łotwy. W ślad zatem szeregu umów polsko-łotewskich zdawał się umacniać wzajemne stosunki między obu państwami, a pomyślny rozwój tych stosunków trwał jeszcze do niedawna. W ciągu długich lat nie było też żadnych poważniejszych zatargów między Polską a Łotwą.

Gdzieś w roku bieżącym dopiero począł się znaczyć na Łotwie wzrost nastrojów antypolskich. Zaczęło się od znanego procesu, wytoczonego Polakom na Łotwie z powodu śpiewów kościelnych w języku ojczystym. Zastrzeżono się zaś już całkiem wyraźnie sytuacja w maju br., gdy z łona sejmiku łotewskiego wyłoniono specjalną komisję śledczą dla zbadania sprawy rzekomej polonizacji powiatu illukstańskiego i innych terytoriów, graniczących z Polską. Komisja ta nie zdołała wogóle niczego pozytywnego ustalić, zaniechała dalszej pracy i wy-dawało się, że cała rzecz została wy-czerpana.

Aż oto teraz, niemalże w przededniu wyborów do sejmiku łotewskiego spadła na mieszkających na Łotwie Polaków fala niesłychanych represyj, skierowanych przeciw ludności polskiej i jej kulturze. Zamknięto wszystkie szkoły polskie utrzymywane przez Związek Polaków na obczyźnie, odebrano wielu nauczycielom Polakom prawo nauczania, zamknięto jedyne polskie pismo na Łotwie „Dzwon”, zakazano polskich przedstawień teatralnych, zawieszono działalność Związku Polaków na Łotwie oraz Polsko-katolickiego Związku młodzieży, a wreszcie aresztowano szereg działaczy polskich.

Jakież mogą być tego wszystkiego przyczyny?

Władze łotewskie tłumaczą się w sposób niejasny i bałamutny. Podnoszą między innymi: znowu zarzuty akcji polonizacyjnej w powiecie illukstańskim. Oczywiście zarzutów tych nie można traktować na serio. Tak, jak w czasie urzędowania wspomnianej wyżej komisji, tak i obecnie rzecz nie ma żadnej realnej podstawy.

Przyczyny tej akcji tkwią raczej gdzie indziej.

Więc przede wszystkim w braku jakiegokolwiek orientacji zewnętrzno-politycznej na Łotwie. Łotwa kieruje się raz ku Niemcom to znowu ku Szwecji, innym razem zbacza w kierunku Skandynawji lub Polski. Ta dezorientacja tedy w pierwszym rzędzie spowodowała, że stosunek Łotwy do Polski, do niedawna jeszcze poprawny, przybrał teraz formy zgoła nie-spodziewane i niepożądane.

Bodźcem bezpośrednim do ostatnich wydarzeń były też niewątpliwie zbliżające się na Łotwie wybory. Walka wyborcza rozgrywa się zawsze na Łotwie w atmosferze podniecenia, bezwzględności i zawziętości. Partje nie przebierają w środkach. Ofiarą tej bez-

względnej walki mieli tym razem paść Polacy. Terrorem chciano pokusić się o zdobycie dwóch mandatów polskich.

Ale mniejsza o przyczyny. Rozprawać się należy z faktami. Te zaś wywołały odruch oburzenia w opinii polskiej. Zarządzenie łotewskie potraktowano — i to słusznie — jako sabotowanie czy też lekceważenie dotychczasowych stosunków sąsiedzkich z Polską, leżących we wspólnym interesie obu państw i będących jedną z podstaw pokoju na wschodzie Europy. Na Łotwie została faktycznie zawieszona konstytucja. Złamano bowiem prawa, gwarantujące wolność nauczania w ojczystym języku, zrzeszania się i pracy nad podniesieniem kultury, prawa, przysługujące chyba ludności, która

stanowi tam od wieków żywioł tubylczy, autochtoniczny i która nie uczyniła nic takiego, co by było połączone ze szkodą dla interesów państwa łotewskiego. Pogwałcono zarazem zobowiązania międzynarodowe, zapewniające pełną ochronę mniejszości i tento fakt może się odbić niekorzystnie na niewielkiej zresztą pozycji Łotwy na arenie międzynarodowej.

Polska ma dość siły i dość środków, by rządowi łotewskiemu unaocznic jego obowiązki wobec ludności polskiej. Może też Polska sprawić Łotwie niejedną przykrość na forum międzynarodowym. Może wreszcie, bez wielkiej szkody, zrezygnować z kontynuowania dotychczasowych przyjaznych stosunków, które pielęgnowała chyba nie w

swoim interesie, lecz w interesie ogólnym, a więc przede wszystkim w interesie utrzymania niezależności państw bałtyckich.

Przypuszczać jednak należy, że sięgnięcie ku takim radykalnym środkom nie będzie potrzebne. Rząd łotewski — i to chyba rychło, otrząsnie się ze swego nierozumnego zaślepienia i nie dopuści do tego, by krzywdy, wyrządzone ludności polskiej, których tolerować nie będziemy i nie możemy, zaciążyły na przyjaznych stosunkach z Rzeczpospolitą Polską. Opinia polska ze spokojem, dostojnie i stanowczo oczekuje od rządu łotewskiego aktu rozsądku i sprawiedliwości, zdolnego przywrócić zaufanie, jakie dotychczas było podstawą współzycia wielkiej i wspólnomyślnie ofiarnej Rzeczpospolitej Polskiej i potrzebującego jej pomocy i poparcia zachodniego sąsiada.

Z ostatniej chwili.

## Szczegóły katastrofy w Gdyni.

### 10 osób zabitych, 7 rannych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9 października. Z Gdyni donoszą: W ciągu całej nocy trwały prace nad odkopywaniem pogrzebanych pod gruzami czteropiętrowego gmachu mieszkańców. Podpierano również stemplami pozostałe części gma-

chu, które groziły zawaleniem się. Miejsce katastrofy przedstawia rumowisko murów, mebli i pościeli. W dalszym ciągu utwierdza się przekonanie, że katastrofa spowodowana została wybuchem gazu z którym w dniu

wczorajszym dokonywano prób. Okazuje się, jak twierdzą naoczni świadkowie, że gaz sycząc ulatniał się już na kilka godzin przed katastrofą. Ponieważ do oświetlenia miał być użyty gaz ziemny, który jest prawie bez barwy i bez zapachu, przechodnie oraz mieszkańcy domu mimo pochodzącego z piwnicy syku nie podejrzewali groźnego niebezpieczeństwa. Śledzia śledczy do spraw szczególnej wagi Karasiewicz bez przerwy zajęty jest badaniem świadków i ustaleniem przyczyny wybuchu. Dotychczas z pod gruzów wydobyto 10 trupów i 7 rannych. Wszystkich rannych umieszczono w szpitalu miejskim. Z Gdańska przybyli do Gdyni korespondenci wszystkich tamt. dzienników. (Ob. dep. na str. 2).

## Sprawa kwalifikacji nauczycieli przedmiotem obrad Komisji oświatowej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9 października. Dziś odbyło się posiedzenie sejmowej Komisji oświatowej, na którym omawiano projekt ustawy o zmianie niektórych postanowień ustawy z dnia 26 września 1922 o kwalifikacjach zawodowych do nauczania w szkołach średnich. W toku dyskusji zabrał głos Wiceminister Oświaty Pieracki, wskazując między innymi, że nieprzedłużenie terminu

przewidzianego do uzyskania kwalifikacji zdeorganizowałoby prywatne szkolnictwo średnie, gdzie liczba niewykwalifikowanych nauczycieli wynosi około 100, podczas gdy w szkolnictwie państwowym tylko kilkadziesiąt osób.

Pozatem obradowała Komisja skarbowa dla rozpatrzenia projektu rządowego o opodatkowaniu piwa i wina.

## Pięciu górników zasypanych w kopalni.

Katowice, 9 października. (PAT.) Na kopalni Karsten Centrum pod Bytomiem wydarzyła się wczoraj wieczorem katastrofa górnicza, wskutek której pięciu górników zostało zasypanych. Dziś rano po 12 godzinnej akcji ratunkowej wydobyto wszystkich zasypanych, jednakże czterech z nich nie dawało znaku życia a jeden odniósł ciężkie rany.

## Olbrzymia instytucja finansowa utworzona została w Stanach Zjednoczonych.

Nowy Jork, 9 października. (PAT.) Projekt założenia banku z półmiliardowym funduszem poparty został z entuzjazmem przez całą Wallstreet. Gubernator New York Federal Reserve Harrison zwołał komitet dla opracowania zakresu działania nowej instytucji. Clearing-housy zadeklarowały 150 milionów dolarów, t. j. 2 procent swych depozytów. Założenie tego banku upłynni zamrożone aktywa wszystkich mniejszych banków oraz uchroni je przed ruiną. W planie jest rozszerzenie kompetencji dyskontowej Federal Reserve Banków, co jednak nastąpi dopiero po zwołaniu kongresu. Analo-

giczny plan opracowany jest dla Federal Farmboard, przyczem istnieje propozycja natychmiastowego rozszerzenia kredytu jego o dalszych 60 milionów dolarów. Giełda akcyjna zareagowała zwyżką. Polskie obligacje mają duży popyt i stąd pozycja ich na oficjalnej giełdzie jest wybitnie lepsza.

Nowy Jork, 9 października. (PAT.) Organizacja instytucji kredytowej z funduszem 500 milionów dolarów została ukończona i będzie zarejestrowana w dniu jutrzejszym w stanie Delaware pod nazwą National Credit Corporation.

## Wyniki ciągnięcia Loterii Klasowej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9 października. W dzisiejszym ciągnięciu Państwowej Loterii Klasowej padły następujące główne wygrane:

5.000 zł. — Nr. 4351;  
3.000 zł. — Nr. 8353;  
po 2.000 zł. — Nr. 18130, 24427, 26332, 51807, 71498, 76540, 104053, 108970, 132542, 158510, 203517, 47289, 22385, 193499;  
po 1.000 zł. — Nr. 20873, 62956, 33172, 91020, 101204, 129756, 135952, 140817, 151685, 153236, 159968, 182215, 193774.

## Katastrofa autobusowa.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Morawska Ostrawa, 9 października. (PAT.) Na szosie olumnieckiej pod Bernem gdzie ruch jest wyjątkowo ożywiony zdarzyła się poważna katastrofa autobusowa. Autobus wiozący z pracy 20 robotników, zderzył się z samochodem ciężarowym jadącym w przeciwnym kierunku. Jedna osoba została zabita, 8 zaś odniosło ciężkie a 13 lekkie rany.



# Japończycy zbombardowali siedzibę rządu mukdeńskiego.

**Pekin.** 8 października. (PAT.) Jak donoszą, 12-cie aeroplanów japońskich dokonało przelotu nad Chin-Chow, zrzucając kilkadziesiąt bomb, które uszkodziły wiele budynków i zabiły dwóch Chińczyków. Jak wiadomo miasto Chin-Chow jest obecnie siedzibą rządu prowizorycznego przeniesionego z Mukdenu.

**Tokio.** 8 października. (PAT.) W sprawie przelotu aeroplanów japońskich nad Chin-Chow i zbombardowania przez nie tego miasta krążą tu wiadomości, że komendant sił japońskich zdecydował się na to wystąpienie.

## Budżet za m. wrzesień.

**Warszawa,** 8 października. (PAT.) Według zestawień obrotów państwowych za miesiąc wrzesień, dochody budżetowe wynoszą 173.6 milionów złotych, wydatki zaś 182.1 milionów złotych. Deficyt zatem wynosi 8.5 milionów złotych. W porównaniu z miesiącem sierpniem deficyt budżetowy zmniejszył się o 4.5 milionów złotych, dochody zaś zwiększyły się o 4.5 milionów złotych. Wydatki zostały utrzymane na poziomie miesiąca sierpnia.

## Konsulat sowiecki w Kłajpedzie.

**Kłajpeda** 9 października. (PAT.) Ze względu na wzmożenie się stosunków handlowych między Kłajpedą a Sowietami (eksport drzewa sowieckiego przez Kłajpedę), rząd moskiewski postanowił założyć konsulat w Kłajpedzie. Konsulem został mianowany Terlicki.

## Przeciwko „czarnej giełdzie“ walutowej.

**Wiedeń,** 9 października. (PAT.) Jak donoszą dzienniki wieczorne rząd austriacki zamierza wystąpić energicznie przeciwko „czarnej giełdzie walutowej“. Narazie planuje sekwestr dewiz eksportowych. Właściciele tych dewiz będą zobowiązani przekazać je do Austriackiego Banku Narodowego. Termin wydania powyższego rozporządzenia nie jest jeszcze ustalony. Wiadomości o tych planach rządu wywołały spadek kursu dolara na wiedeńskiej czarnej giełdzie.

## Nagroda Nobla.

Donoszą z Paryża: Prasa francuska podaje wiadomość ze Sztokholmu, według której kandydatami mającymi największą szansę otrzymania w roku bieżącym nagrody Nobla są: Niemiec, Paweł Ernst, Duńczyk, Andersen Nexoe oraz Polak prof. Zieliński. Gazety podkreślają zasługi prof. Zielińskiego na polu hellenizmu oraz badań wzajemnego stosunku starożytnych i chrześcijańskich szkół filozoficznych do kierunków religijnych.

**Sztokholm,** 8 października. (PAT.) Akademia szwedzka przyznała nagrodę Nobla w dziale literatury za rok 1931 zmarłemu szwedzkiemu poecie lirycznemu Erikowi Axelowi Karfeldtowi, b. sekretarzowi Akademii, który zmarł 8 marca br. Statut Akademii przewiduje, że nagroda może być udzielona osobie zmarłej jedynie pod tym warunkiem, że propozycja w tym względzie zrobiona będzie przed zgonem kandydata. Jak wiadomo, Akademia przyznała już raz nagrodę literacką Karfeldtowi, lecz ten będąc człowiekiem bardzo skromnym, odmówił jej przyjęcia i Akademia musiała wybrać innego kandydata. Decyzja o przyznaniu nagrody powzięta została w tym roku na jeden miesiąc przed zgonem kandydata.

nie uważając, że prowizoryczne przeniesienie do Chin Chow siedziby rządu mukdeńskiego zagraża Mandżurji. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że jeżeli wiadomość ta odpowiada prawdzie, należy się liczyć z możliwością natychmiastowej dymisji gabinetu, bowiem tego rodzaju posunięcie w Mandżurji świadczyłoby o tem, że armja działa na własną rękę za

plecyma rządu, podrywając jego autorytet.

**Moskwa,** 8 października. (PAT.) Z Szanghaju donoszą, że na pograniczu prowincji Szen-Si i Szen-So, po drugiej stronie rzeki Żółtej proklamowana została nowa republika komunistyczna, której ustroj wzorowany jest całkowicie na ustroju Rosji sowieckiej.

## Akcja separatystów flamandzkich.

**Bruksela,** 8 października. (PAT.) Manifestacja 55.000 b. wojskowych w miejscowości Hasselt w oczach zgromadzonych tam aktywistów flamandzkich miała charakter odpowiedzi nacjonalistów belgijskich na antybelgijskie demonstracje separatystów. Przez cały czas manifestacji odbywały się bójki między przybyłymi i separatystami. Aktywiści zrywali z domów sztandary belgijskie i wybijali szyby w tych oknach, w których pojawiły się nalepki o barwach narodowych. Grupa aktywistów napadała nawet na pociągi przybywające ze wszystkich

stron z nacjonalistami. Oddziały żandarmerji, liczące 500 ludzi nie były w stanie przywrócić porządku. W miarę jednak napływania coraz to większej liczby nacjonalistów, miasto przybrało normalny wygląd i zapanował spokój. Uroczystość miała przebieg spokojny. Należy podkreślić, że przybyli tam, zarówno Belgowie z Flamandji jak i Walonji, czy Belgii środkowej dali wyraz symbolicznej jedności Belgji, wznosząc okrzyki na cześć jednej ojczyzny i króla. Manifestacja ta jest odpowiedzią na niedawną manifestację separatystów.

## Hindenburg contra Brüning.

**Berlin,** 9 października. (PAT.) „Zwölf Uhr Blatt“ ogłasza niesprawdzoną dotychczas sensacyjną pogłoskę, jakoby prezydent Hindenburg założyć miał protest w ciągu wczorajszego wieczoru przeciwko temu, azy nowym rządzie kanclerz Brüning miał objąć kierownictwo Ministerstwa Spr. Zagranicznych. Prezydent Hindenburg

zażądać miał powołania na to stanowisko obecnego ambasadora niemieckiego w Londynie von Neuratha, który już kilkakrotnie wymieniany był jako kandydat, ciesząc się specjalnym zaufaniem prezydenta Rzeszy. Von Neurath, który bawi obecnie na urlopie w Niemczech, miał być w związku z tem wezwany do Berlina.

## Obrady Komisji sejmowych i senackich.

**Warszawa,** 8 października. (PAT.) Dziś przedpołudniem odbyło się posiedzenie sejmowej Komisji skarbowej pod przewodnictwem posła Holyńskiego (BB). Referent projektu ustawy o uiszczaniu podatków bezpośrednich (poseł Moczulski BB) w referacie swoim podkreślił, że pobór podatków w naturze jest fakultatywny, o ile chodzi od płatnika. Artykuły zebrane tą drogą, jak zboże, ziemniaki, groch, gryka i węgiel, będą przeznaczane — jak podkreślił referent — na pomoc w naturze dla bezrobotnych. Artykuły te będą wydawane bezrobotnym, nie mogą zaś być sprzedawane lub zamieniane. Z odnośną poprawką referenta Komisja przyjęła ustawę w 2 i 3 czytaniu.

Za ustawą wypowiedziały się: klub

BBWR., Klub Narodowy i N. P. R., przeciwko PPS, Stronnictwo Ludowe i Klub Ukraiński.

W posiedzeniu Komisji wziął udział Wiceminister Skarbu Zawadzki.

**Warszawa,** 8 października. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu senackiej Komisji skarbowo-budżetowej dokonano przydziału referatów szeregu projektów ustaw, m. innymi referat projektu noweli do podatku dochodowego objął senator Szarski, referat noweli do ustawy o uposażeniach funkcjonariuszy państwowych i wojskowych, senator Żaczek, referat projektu ustawy w sprawie budowy kolei Kraków-Miechów senator Sobolewski.

Następne posiedzenie Komisji odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 bm. o godz. 16.30.

## Reglamentacja handlu dewizami w Austrii.

**Wiedeń,** 8 października. (PAT.) Dziś wieczorem ukazało się rozporządzenie rządu w sprawie reglamentacji handlu dewizowego. Rozporządzenie to zostało zatwierdzone przez komisję

główną austriackiej Rady Narodowej.

Ustęp pierwszy rozporządzenia orzeka, że handel zagranicznymi środkami płatniczymi dozwolony jest wyłącznie austr. Bankowi Narodowemu,

# Katastrofalny wybuch w Gdyni. Gmach Z. U. P. U. zdemolowany.

**Gdynia,** 8 października. (PAT.) Dziś o godz. 19 wydarzyła się tu niebywała katastrofa. Nowo zbudowany blok mieszkań Zakładu Ubezpieczeń Pracowników umysłowych, znajdujący się w pobliżu starostwa, wyleciał częściowo w powietrze, wskutek wybuchu gazu świetlnego. Siła detonacji i słup ognia sprowadziły na miejsce katastrofy tłumy publiczności. Miejsce wybuchu przedstawia wstrząsający widok. Co chwila wynoszą z pod gruzów zabitych. Straż pożarna, policja i kompanja marynarki wojennej po-

spieszyły natychmiast z pomocą. W powietrze wyleciało około 11 mieszkań. W szpitalu znajduje się już 7 osób ciężko rannych. Na razie nie stwierdzono, ilu jest zabitych i jaka jest liczba rannych.

**Gdynia,** 9 października. (PAT.) Podczas katastrofalnego wybuchu w bloku mieszkalnym Zakładu Ubezpieczeń pracowników umysłowych uległo zniszczeniu 14 mieszkań. Ofiarami katastrofy padły trzy osoby zabite, dwie osoby ciężko ranne oraz 6 osób leżących rannych. Zasypanych gruzami po-

który ze swej strony może upoważnić instytucje kredytowe i bankowe do prowadzenia handlu zagranicznymi środkami płatniczymi na rachunek Banku Narodowego. Bank Narodowy będzie przydzielał zagraniczne środki płatnicze, zależnie od dowodów zapotrzebowania. Decyzja zależeć będzie od swobodnego uznania Banku.

Ustęp drugi rozporządzenia zakazuje wysyłania i przekazywania zagranicznych i krajowych środków płatniczych bez zezwolenia pisemnego Banku Narodowego.

Ustęp trzeci rozporządzenia zobowiązuje wszystkie osoby fizyczne i prawne do zameldowania i ofiarowania w ciągu 8 dni na sprzedaż wszystkich posiadanych zagranicznych środków płatniczych o wartości powyżej 1000 szylingów, jak również zameldowania nabywania środków płatniczych zagranicznych ponad 500 szylingów.

Ustęp 4-ty orzeka, że przyznawanie lub zaciąganie pożyczek od osób zamieszkałych zagranicą, w walucie zagranicznej dozwolone jest tylko za zezwoleniem Banku Narodowego.

Ustęp 5-ty upoważnia Bank Narodowy do przeglądania ksiąg i korespondencji celem nadzoru wykonania rozporządzenia.

Ustęp 6-ty zawiera postanowienia karne niedozwolonego handlu zagranicznymi środkami płatniczymi. Prześstępstwa karane będą ścisłym aresztem od 1 miesiąca do 1 roku i grzywną pieniężną aż do 250.000 szyl. Przy powtórzeniu się przestępstwa, grozić będzie kara od 1 do 5 lat więzienia i grzywna aż do 500.000 szyl. Odnośnie płatnicze środki zagraniczne będą konfiskowane.

## Rezygnacja prezesa Jaworowskiego.

**Warszawa,** 9 października. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej, prezes Rajmund Jaworowski złożył swój mandat stwierdzając, iż skłania go do tego zaostrzająca się rozbieżność pomiędzy rozumianym przez niego interesem miasta a większością Rady miejskiej i magistratu. Po tem oświadczeniu zwołano konwent aby znaleźć zastępcę. Na zebraniu konwentu postanowiono do końca kadencji Rady miejskiej nowego prezesa nie wybierać, a przewodnictwo obrad powierzać corazto innemu wiceprezesowi.

## Zdalone i zbliska.

### Telegraficzne wiadomości ze świata.

**MOSKWA.** Trzęsienie ziemi. Ubiegłej nocy odczuło na Kaukazie wstrząsy podziemne. Wskutek trzęsienia ziemi w kilkunastu domach zarysowały się mury. Większych szkód nie zanotowano.

**TALLIN.** Bankructwo. Największy bank prywatny towarzystwa akcyjnego Szola na mocy zarządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości zawiesił swą działalność. Powodem tego zarządzenia był krytyczny stan finansowy banku, który, opierając się na kapitałach angielskich i niemieckich poniósł ogromne straty. Bank zwrócił się do rządu z prośbą o pomoc, jednak spotkał się z odmową ze względu na trudności ekonomiczne, przeżywane przez państwo.



# Wielkie kłopoty małego miasteczka.

Rozruchy w miasteczku belgijskim Hasselt. — Zamacona uroczystość. — Wallonowie i Flamandzi. — Cele ruchu flamandzkiego. — Wojowniczy pacyfiści.

(Korespondencja własna „Gazety Lwowskiej“).

Bruksela, w październiku 1931.

Małe miasteczko belgijskie Hasselt w prowincji Limburg było tej niedzieli terenem burzliwych a nader symptomatycznych zajść. Oto na ten dzień zwołany został do tej miejscowości zjazd byłych uczestników wojny światowej. Miano wygłosić szereg przemówień i złożyć wieńce na cmentarzu. Z całej Belgii mieli się zjechać uczestnicy, a dla ich transportu przygotowano kilkadziesiąt specjalnych pociągów. Miasteczko przybrało się odświętnie w kwiaty i w sztandary państwowe. Wypadki jednak sprawiły, że jednolity nastrój zjazdu został zmacony, a uroczystość przerodziła się w próbę sił, nie tylko duchową, ale i fizyczną.

Na ten sam dzień, w którym miał się odbyć zjazd b. kombatantów, separatystyczne i nacjonalistyczne organizacje flamandzkie zmobilizowały swoich zwolenników w Hasselt pod pozorem, że ulegający wpływom francuskim Walloni wdzierają się do terytorjum flamandzkiego i apoteozują wojnę. Separatyści flamandzcy urządzili zasadzki na ulicach i na cmentarzach. Jeden z cmentarzy otoczony został drutem kolczastym, aby uniemożliwić dostęp. Na drugim ukryci Flamandowie napadli na delegację z wieńcami, pobili ją i rozproszyli. Na ulicach przychodziło do ustawicznych burzliwych zajść i starć.

Główna część uroczystości z przemowami na rynku miała być transmitowana przez radio. Demonstranci flamandzcy zniszczyli aparaty i uniemożliwili transmisję. Gromady manifestantów raz po raz napadały na zbierających się a potem na rozchodzących się uczestników uroczystości. Dowódca pułku piechoty stacjonowanego w Hasselt chciał zabronić uczestnikom uroczystości wstępu do koszar i dopiero specjalny rozkaz z Brukseli skłonił do cofnięcia tego zakazu.

Zajść tych spodziewano się, choć nie w tych rozmiarach i dlatego nikt z kierujących polityków wallońskich

nie wziął tym razem udziału w uroczystości. Wypadki te odbiły się donośnym echem w Belgii i przedarły się również zagranicę. Chodzi bowiem o symptomat w zakresie walki sił, stanowiących

o przyszłym ukształtowaniu się losów państwa belgijskiego.

Mamy tu do czynienia z fragmentem wyrazistym od innych, walki między dwoma szczepami belgijskimi,

## Po oświadczeniu Hoovera.

Paryż, 8 października. (PAT). Oświadczenie złożone przez prezydenta Hoovera w wyniku konferencji w Białym Domu jest żywo omawiane w kołach finansowych Paryża, gdzie wyrażają pełne uznanie prezydentowi Stanów Zjednoczonych za jego wysiłki, zmierzające do osłabienia kryzysu światowego. W kołach tych uważają, że zalecenia Hoovera wywrą jak najlepszy wpływ psychologiczny na opinię publiczną świata, która objawia najniebezpieczniejsze zaniepokojenie z powodu naprężenia na rynku walutowym, w stosunku do walut tak zdro-

wych, jak dolar. Chociaż unika się dyskusji o projekcie, o którym w gruncie rzeczy wie się bardzo mało, czynione są przecież zastrzeżenia co do celowości stworzenia w Ameryce nowej krajowej instytucji kredytowej. Koła finansowe wyrażają przekonanie, że jedynie potężny wysiłek w kierunku ogólnej deflacji przyczynić się może do podjęcia transakcji, dlatego też oczekują one z pewnym zaciekawieniem, jaki przybierze obrót inicjatywa, która aczkolwiek chwalebna, mogłaby jedynie zwiększyć inflację kredytów.

## W 137 rocznicę bitwy pod Maciejowicami.



Ilustracja nasza przedstawia odbitkę sztychu Norblina, przedstawiającą moment wynoszenia ранnego Kościuszki po klęsce pod Maciejowicami w dniu 10 października 1794 r.

Dr. WITOLD OLSZEWSKI jun.

## Kajakiem po Sanie.

(Dokończenie.)

Wartki prąd unosi nas szybko w dół, wije się wśród wyniosłości a gdzieś tam rozrzucone wsie dodają szczególnego uroku tym podgórskim okolicom.

Woda opadła przez noc bardzo, zrobiła się jaśniejsza i prawie przejrzysta, i jedynie swą mętne-zieloną barwą przypomina niedawne ulewę.

Wskutek obniżenia się poziomu wody, nie potrzebujemy już tak uważać na przeciągnięte przez całą szerokość rzeki liny od promów i nawet samym środkiem rzeki przepływamy pod nimi, — podczas gdy wczoraj jeszcze przed każdą taką niebezpieczną „niespodzianką“ uciekaliśmy co sił pod sam brzeg, gdzie lina wisiała najwyżej.

Przypominamy sobie, jak zeszłego roku płynąc tędy w mgłę porannej zaczęliśmy nagle na przedniej burcie umieszczoną „flagę“ i to tylko ustrzeżło nas od ciężkiego okaleczenia, gdyż zdołaliśmy się na czas jeszcze rozplaszczyc pod liną.

Czas mija prędko, słońce grzeje przyjemnie, chociaż już nie za bardzo.

Czuje się już jesień, tę naszą, polską jesień, roześmianą, pogodną, błękitnym nieba, cudownie malowaną plamami kolorowych liści, rumieniącą się w sadach kroplami jabłek, która snując się niechętnie z babim latem po rzysskach wije się smętnie z dymem pastuszego ogniska. Wszędzie się widzi

hojność tej bogatej kapryśnicy, która czując zbliżającą się zimę, z rozrzutnością kobiety dzieli ostatnie, rozkoszne perły pełni swoich kras.

Mijamy parę tratw płynących do Przemysła a parę kilometrów dalej zaśmiewamy się do łez z gromady chłopów, którzy rozciągając na głębiny sieci na ryby, przekomicznie i dostojnie kroczą po pas w wodzie, a ustrojeni są tylko w kamizelki i koszule, z przedziwnym wdziękiem za pas podkasane.

Rzeka płynie raz to swobodnie, rzeźkim, młodzieńczym prądem, wije się i szumi pianami na skrętach, to znowu majestatycznie i nudno zarazem toczy swe mętne wody wśród zabezpieczonych brzegów, kręcąc się tłustymi plamami wirów na zdradnej głębini.

Dwie minięte przez nas po drodze łódki są jedynym ruchem pasażerskim na Sanie. Naturalnie poza promami, które przyczajone przy cienistych brzegach, raz na czas tylko przebywają swą niezmienną turę ze wszelakim ładunkiem.

Za Iskaniem mijamy znowu dużą tratwę, prowadzoną niedbale przez brunatnego ale i brudnego atletę, do którego podobnych minęliśmy tyłu w czasie cudownego naszego rejsu z Warszawy na Hel. Ogorzała, przystojna twarz stanowi świetną oprawę dla głę-

boko osadzonych, blado-błękitnych oczu tego spokojnego człowieka wód.

Minąwszy Krzywczę z daleka już widzimy wspaniałe baszty w Krasiczynie i po paru zakrętach lądujemy pod zamkiem.

Korzystając z uprzejmości jakiegoś gentlemiana, który sam ofiarował się dopilnować nam kajak, zarzucamy na siebie wierzchnie okrycie, — aby swym rozneglizowanym wyglądem nie wzbudzić grozy starych murów — i idziemy zwiedzić tę sławną ongiś rezydencję.

Rozglądając się po dziedzińcu, zostajemy nieprzyjemnie zaskoczeni jasną plamą ryczącego auta, fatalnie kontrastującego ze wspaniałym tłem odwiecznych baszt i zębisk ścian, dla których jedynie rzenie koni może być synonimem potęgi i junactwa.

Z powodu spóźnionej pory musimy zrezygnować z dokładnego oglądnięcia wnętrza tego pałacu, łapiemy jednak na film co tylko się da, poczem wracamy na brzeg, by po krótkim posiłku płynąć dalej.

Zaczynający się tu wysoki, stromy brzeg będzie nam towarzyszył aż do samego Przemysła, którego rozrzucone na górze budowle bez przerwy to niki, to ukazują się nam znowu, ale coraz to z innej strony po każdym przebywym zakręcie.

Wiatr w twarz utrudnia pracę wiosła, to też z zazdrością patrzymy na pędzącą bezszelestnie naprzeciw nas żaglówkę. Białe, wydęty żagiel przelatuje szybko, znacząc na wodzie ślad swój pieniając się brózdą. Wymieniamy pozdrowienia z nic nie robiącymi

francuskimi Wallonami a Flamandami, używającymi odrębnego narzecza, zbliżonego do języka holenderskiego. Przewaga kulturalna i materialna była do niedawna i jest jeszcze, choć w mniejszym już stopniu, po stronie Wallonów. Większość liczebną natomiast i silniejszą rozrodzoność mają Flamandowie, reprezentowani przedewszystkiem wśród warstw ludowych. Język francuski miał do niedawna w Belgii bezwzględna przewagę, tak w urzędach jak i wśród mieszczaństwa i inteligencji. Przyznawanie się do kultury francuskiej było dotychczas w modzie i u jednostek pochodzenia flamandzkiego, które wydobły się z nizin. Zresztą, skromnemu językowi flamandzkiemu trudno było wytrzymać konkurencję z potężną francuzczyzną.

Ruch flamandzki, zmierzający zależnie od temperamentu jego wyznawców, bądźto do uzyskania większych praw językowych, bądź też do autonomii, a nawet do odrębności obszaru flamandzkiego, rozwinął się bardzo mocno po wojnie. Na jego czele stanęli byli aktywiści flamandzcy z czasów wojny, przyjaciele Niemców, którzy po ukończeniu wojny odpokutowali tę przyjaźń dłuższym pobytom w więzieniu. Najradkalniejsi z pośród nich głoszą w dalszym ciągu orientację filo-niemiecką, względnie filo-holenderską. Ruch flamandzki znajduje się w mocnej ofensywie, doprowadził do równouprawnienia obu języków, do założenia uniwersytetu flamandzkiego w Gandawie. Obecnie wysuwa się hasło podziału krajów na dwie odrębne części: flamandzką i wallońską, połączone jedynie osobą wspólnego monarchy.

W życiu politycznym belgijskim Flamandowie zajmują coraz mocniejszą pozycję. Mają swe odrębne organizacje frontystów, mogą liczyć na poparcie stronnictwa chrześcijańsko-demokratycznego i znacznej części stronnictwa katolickiego i mają zwolenników między socjalistami, którzy na ogół w tej sprawie zajmują stanowisko kompromisowe. Natomiast stanowisko unitarystyczne zajmują dotąd liberali. Frontyści flamandzcy są zdecydowanymi pacyfistami, co nie wyklucza radykalnych metod w walkach wewnętrznych. Dowodem tego były zajścia w Hasselt.

T. J.

szczęśliwcami, a sami walczyliśmy usilnie na głębokiej wodzie z wiejącym wichrzyskiem.

Uregulowane brzegi pomału przez przedmieścia wprowadzają nas do samego centrum miasta, i lądujemy przed mostem kolejowym, gdzie oczekiwało nas auto.

Wyciągnięty na brzeg kajak szybko obsycha na wietrze a my z niechęcią rozbieramy go powoli, z żalem, że tak prędko minęły te krótkie dwa dni swobody, dzięki niemu właśnie tak miłe i radosne.

Ubrawszy się następnie, lokujemy się wygodnie w sympatycznym „Fordziku“, wspominając sobie jak to zeszłego roku lądowaliśmy za mostem, gdzie tak serdecznie zajęła się nami tamt. drużyna harcerska, pomagając nam w czym tylko się dało, gdy z powodu spalonej przeraźliwie skóry, każdy ruch i każde schylenie raziło nas niemilosiernie.

Ostatniem wejrzeniem skierowanem poza siebie żegnamy się z Sanem i po chwili równomierny warkot motoru tumanami kurzu zakrywa wszystko za nami. Pęd przecinanego powietrza rozkosznie nas opaja dając nam nowe i inne wrażenia, wywołując refleksję, że w jednej godzinie mijamy więcej, niż przez cały dzień wiosłowania na rzece, ale za to brak tu tej bezpośredniej bliskości przyrody, dającej więcej radości i życia niż dzika szybkość zmechanizowanego geniuszu człowieka.

Ostre światła reflektorów z łatwością przebijają kłębowiska chmur i po niedługim czasie łuna mocnych świateł oznajmia nam Lwów.



## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Lwów, dnia 9 października 1931.

### KANDYDACI PRZYJĘCI NA WYŻSZY KURS NAUCZYCIELSKI WE LWOWIE.

Na podstawie wyniku egzaminu wstępnego, zostali przyjęci na W. K. N. we Lwowie: p. Zofja Biegańska, nauczycielka publ. szk. powsz. w Kleparowie, p. Jadwiga Chmielewska, nauczycielka publ. szk. powsz. w Posadzie Nowej, p. Amalja Czabanówna, nauczycielka prywatnej szk. powsz. w Przemysłu, p. Leopold Fela, nauczyciel publ. szk. powsz. w Oleszczycach, p. Marcela Jaroszówna, nauczycielka publ. szk. powsz. w Żołyńcu, p. Izabela Kulczycka, nauczycielka publ. szk. powsz. w Niżniowie, p. Teofila Kuliczowska, nauczycielka publ. szk. powsz. w Jazłowcu, p. Marja Kuszczaaków, nauczycielka publ. szk. powsz. w Chłopczykach, p. Albin Lorenz, nauczyciel publ. szk. powsz. w Skalacie, p. Marja Nowakowska, nauczycielka publ. szk. powsz. w Rakszawie, p. Anna Schwarzówna, nauczycielka publ. szk. powsz. w Kopyczyńcach, p. Stanisław Słowik, nauczyciel publ. szk. powsz. w Lipicy Górnej, p. Eugeniusz Smerczyński, nauczyciel publ. szk. powsz. w Berenianach, p. Janina Sochacka, nauczycielka publ. szk. powsz. w Freifeldzie, p. Józefa Utyńcukówna, nauczycielka publ. szk. powsz. w Zablotcach, p. Irena Wokrojówna, nauczycielka publ. szk. powsz. w Lipiu i p. Marja Zaráńska, nauczycielka publ. szk. powsz. w Tyśmienicy.

### KANDYDACI PRZYJĘCI NA WYŻSZY KURS NAUCZYCIELSKI W KRAKOWIE.

Na podstawie wyniku egzaminu wstępnego zostali przyjęci na W. K. N. w Krakowie p. Piotr Gągola, nauczyciel publ. szk. powsz. w Glińsku, p. Kazimierz Mroziuk, nauczyciel publ. szk. powsz. w Nadwórnej, p. Władysława Niemcówna, nauczycielka publ. szk. powsz. w Konotypach, p. Zofja Rachwałówna, nauczycielka publ. szk. powsz. w Krośnie i p. Olga Stefaniówna, nauczycielka publ. szk. powsz. w Kołomyji.

### KANDYDACI PRZYJĘCI NA WYŻSZY KURS NAUCZYCIELSKI W WILNIE.

Na podstawie wyniku egzaminu wstępnego, zostali przyjęci na W. K. N. w Wilnie: p. Gabryela Dębówna, nauczycielka publ. szk. powsz. w Niebocku, p. Helena Jaworska, nauczycielka publ. szk. powsz. w Jarosławiu, p. Henryk Kozubal, nauczyciel publ. szk. powsz. w Jarosławiu i p. Marja Kurdzielówna, nauczycielka publ. szk. powsz. w Mikołajowie.

### KANDYDACI PRZYJĘCI NA WYŻSZY KURS NAUCZYCIELSKI W WARSZAWIE.

Na podstawie wyniku egzaminu wstępnego zostali przyjęci na W. K. N. w Warszawie: p. Józef Babij, nauczyciel publ. szk. powsz. w Ostrowie, p. Stanisław Fortuna, nauczyciel publ. szk. powsz. w Stanisławowie, p. Helena Morawska, nauczycielka publ. szk. powsz. w Woronie, p. Stanisław Słowik, nauczyciel publ. szk. powsz. w Bóbrce, p. Piotr Urbanek, nauczyciel publ. szk. powsz. w Korczynie, p. Piotr Wołoszyn, nauczyciel publ. szk. powsz. w Tarnawce i p. Marja Złotnicka, nauczycielka publ. szk. powsz. w Drozdowicach.

### POWIERZENIE CZYNNOŚCI INSTRUKTORKI.

Pan Kurator Okręgu Szkolnego Lwowskiego powierzył p. Marji Rudzińskiej, nauczycielce publ. szk. powsz. żeńskiej im. Marji Magdaleny we Lwowie, czynności instruktorki nauki robót kobiecych w publ. szkołach powszechnych Okręgu Szkolnego Lwowskiego.

## Odezwa Mac Donalda.

Odezwa szefa rządu, rozpoczynająca kampanję wyborczą, głosi m. in.:

Rząd nie był w stanie zrealizować swych celów pośrednich. Powstała konieczność odstąpienia od parytetu złota. Kraj musi przejść przez okres odbudowy i wyrównania, podczas którego będą musiały być powzięte postanowienia o jaknajwiększym znaczeniu, by doprowadzić do stabilizacji i uniknąć wznowienia i powtórzenia się niedawnych trudności. Trzeba będzie niezwłocznie zapoczątkować politykę walutową, która odbuduje zaufanie do waluty angielskiej. Trzeba będzie zawrzeć układy międzynarodowe, które usuną przynajmniej niektóre z przyczyn wstrząsów ekonomicznych, jak naprzykład długi wojenne, odszkodowania. Należy opracować plan, pozwalający na zmianę obecnego bilansu handlowego deficytowego na bilans handlowy dodatni.

Wspomniałszy o konieczności znalezienia pracy dla bezrobotnych przez rozszerzenie rynków wewnętrznych i zewnętrznych, Mac Donald oświadczył: Obecne czasy są wyjątkowe. Wymagają ze strony rządu wyjątkowych zarządzeń. Rząd musi mieć możliwość zbada-

nia wszystkich projektów, mogących przyczynić się do poprawy sytuacji: a więc projektu tariff celnych, rozwoju eksportu, zmniejszenia importu, projektów dotyczących układów handlowych z dominantami i t. d. Rząd będzie bronił ludności przeciwko wyzyskiwaniu, ale nie będzie mógł pozwolić na to, by budżet zakończył się deficytem. Trzeba będzie zbadać wszystkie możliwości rozwoju gospodarczego wewnątrz Anglii i w całym imperjum pod wszystkimi względami.

Rząd będzie rządem narodowym, nie znaczy to, by zatarły się różnice partyjne, ale konieczną jest współpraca wszystkich stronnictw politycznych. Mac Donald podkreślił, iż wybory są konieczne, by dowieść świata, iż naród brytyjski jest zdecydowany poprze wszelkie zarządzenia, które zabezpieczą jego kredyt.

Odezwę swą Mac Donald kończy twierdząc, iż bezpieczeństwo narodu wymaga dowodów, iż jest on zdecydowany doprowadzić do końca dzieło, które pozwoli wyjść z tych ciężkich czasów do spokojniejszej i lepszej przyszłości.

### Tam, gdzie ochrzczono Mickiewicza.



W tych dniach, w kościele farnym w Nowogródku wmurowano z inicjatywy komitetu mickiewiczowskiego tablicę, dla upamiętnienia chrztu wieszca narodowego Adama Mickiewicza, dokonanego w murach tej świątyni. Tablica ta nosi napis: „W murach tego kościoła został ochrzczony dnia 12 lutego 1799 r. Adam Mickiewicz”. — Na ilustracji naszej widzimy: kościół farny w Nowogródku, u dołu tablicę, która została w tym kościele wmurowana.

## Z Rady miejskiej.

### O LOSIE TEATRÓW LWOWSKICH DOWIEMY SIĘ PO POWROCIE PREZ. BRZozOWSKIEGO Z WARSZAWY.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej, pod przewodnictwem wiceprez. Irzyka, przeprowadzono obrady tajne nad rozmaitemi sprawami personalnymi. Na wstępie posiedzenia jawnego wiceprez. Irzyk zawiadomił zebranie o rezygnacji wniesionej w dniu wczorajszym na ręce Prezydium przez dzierżawców teatru, wskutek czego dalsze obrady zebranej wczoraj komisji teatralnej nad sprawą kontraktu z pp. Czapelskim i Zaleskim stały się bezprzedmiotowe. Uchwalono pismo to przyjąć do wiadomości i niezwłocznie, to jest w dniu dzisiejszym objąć w posiadanie miasta obiekt dzierżawy.

Z kolei z porządku dziennego przyjęto w drugiej uchwale w myśl referatu dr. Brzeskiego przejęcie przez gminę m. Lwowa Państwowych Zakładów obróbki drzewa na Persenkówce.

Na wniosek inż. Lisowskiego uchwalono oddać wykonanie nowej sieci rurociągów wodnych w Rzeźni firmie A. Preiss, jako najtańszej, za cenę 17.000 złotych.

Następnie weszła na porządek dzienny sprawa teatralna.

R. Rybicki, jako referent Komisji teatralnej rekapitulował zwięźle cały, znany już dostatecznie przebieg sprawy, poczem odczytał wspomniane już na wstępie ostatnie pismo dzierżawców, a wreszcie przedłożył następujący wniosek:

Tymczasowa Rada miejska przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości oświadczenie p. Stanisława Czapelskiego, dzierżawcy Teatrów miejskich, zło-

gdyż dalsze obrady odroczone do wieczora.

R. Litwinowicz odpierając osobiste wywieczki r. Szczyrka przeciw r. Rybickiemu i prof. Groerowi, postawił wniosek wyrażenia obywateli członkiem Komisji teatralnej uznania za ich pracę. Nadto wyraził przekonanie, że wobec oświadczenia wicepr. Chajesa, rezolucje r. Szczyrka są bezprzedmiotowe.

W głosowaniu przyjęto jednomyślnie wniosek r. Rybickiego oraz znaczną większością głosów uchwalono wniosek r. Litwinowicza, odrzucono zaś rezolucje r. Szczyrka.

Artyści zgromadzeni na galerji, odnieśli wrażenie, iż większość Rady sprzeciwia się szybkiemu uruchomieniu teatrów i rozmaitemi okrzykami dali wyraz swemu rozgoryczeniu. Po ukończeniu obrad grupa aktorów zebrała się pod Ratuszem, do jakiejś poważniejszej demonstracji jednak, dzięki wpływowi umiarkowańszych żywiołów, nie przyszło.

### Ostateczna decyzja rezygnacji prezydenta Brzozowskiego.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej wiceprez. Irzyk odczytał nadesłaną przez prez. Brzozowskiego na jego ręce, jako urzędującego wiceprezydenta rezygnację ze stanowiska prezydenta m. Lwowa, który motywuje tę nieodwołalną decyzję złym stanem zdrowia.

Na wniosek r. Litwinowicza uchwalono odroczyć dyskusję nad tem oświadczeniem do jednego z najbliższych posiedzeń Rady miejskiej.

### Czas pracy w przemyśle i handlu dotyczy również pracowników umysłowych.

Uchwalony w trzecim czytaniu przez komisję ochrony pracy w Sejmie projekt ustawy, dotyczący zmian i uzupełnień niektórych postanowień ustawy z dnia 18 grudnia 1919 „o czasie pracy w przemyśle i handlu”, posiada ważne znaczenie dla akcji zmierzającej do zwiększenia stanu zatrudnienia.

Projektowana zmiana tej ustawy polega na uprawnieniu Rady Ministrów do skracania czasu pracy w dniu lub w tygodniu, a to na wniosek Ministra pracy i opieki społecznej, zgłoszony po zasięgnięciu opinii organizacji zawodowych pracowników i pracodawców, na określony przeciąg czasu, conajmniej na 1 rok dla poszczególnych gałęzi pracy lub kategorii zakładów pracy na obszarze całego państwa, lub też w poszczególnych okręgach administracyjnych. Druga zmiana polega na zwiększeniu sankcji karnych, przyczem przepisy o łagodzeniu kar, zawarte w ustawach karnych, nie będą miały zastosowania do tego rodzaju przestępstw. Do orzekania o przekroczeniu przepisu powołani są obwodowi inspektorzy pracy.

Pozatem do wspomnianej ustawy dodano artykuł, który ustala, kto mianowicie jest odpowiedzialny za przekroczenie przez zakład pracy przepisów ustawy.

Ponieważ ustawa z dnia 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu dotyczy nie tylko robotników, lecz również i pracowników umysłowych, przeto zawarte w uchwalonym przez komisję sejmową projekcie zmiany odnoszą się będą również do pracowników umysłowych.

Liczba bezrobotnych pracowników umysłowych, zarejestrowanych w państwowych urzędach pośrednictwa pracy, wynosi obecnie około 35.000 osób (nie licząc niezarejestrowanych), stąd wniosek, że przekraczanie przepisów ustawy o czasie pracy w stosunku do pracowników umysłowych jest znacznie częstsze i szerzej stosowane, niż w stosunku do robotników.

żone imieniem własnym oraz im. p. Zygmunta Zaleskiego, zawarte w piśmie z daty 8 października wystosowanemu do Prezydium miasta, że uznają kontrakt z dnia 23 lipca br. za rozwiązany i proszą o zwolnienie ich od obowiązków kontraktowych i oświadczają gotowość natychmiastowego oddania przedmiotu dzierżawy. Tem samym uznaje T. Rada miejska powyższy kontrakt dzierżawny za rozwiązany.

Równocześnie wzywa R. m. Prezydium o bezwzględne komisyjne odebranie od dzierżawców całego przedmiotu dzierżawy.

W dyskusji zabrał głos red. Szczyrek, który postawił pod adresem prezydium następujące rezolucje: Rada miejska wzywa Prezydium do jak najszybszego uruchomienia Teatrów miejskich z specjalnym uwzględnieniem bezrobotnych aktorów oraz o zbadanie, na jaki cel zostały użyte 60 tys. zł., udzielonych na uruchomienie teatru muzycznego.

Wicepr. Chajes odpierał zarzuty r. Szczyrka, iż prezydium rozmyślnie zwleka z uruchomieniem Teatrów, by zaoszczędzić subwencje, poczem oświadczył, że przeciwnie, prezydium czyni jak najintensywniejsze starania celem rozwiązania jak najszybszego kwestji teatralnej, odczytując na dowód depeşe nadesłaną z Warszawy przez prez. Brzozowskiego z konferencji prezydentów w sprawie teatrów. Prez. Brzozowski donosi, że konferencja osiągnęła ważne rezultaty, które przedstawi na najbliższym posiedzeniu,



# KRONIKA

<b>PAŹDZIERNIK</b>	<b>KALENDARZYK</b>
<b>9</b>	Rz.-kat. Dionizego
<b>Piątek</b>	Gr.-kat. Joana Boh.
	Wschód słońca g 5 m 35
	Zachód " g 16 m 47
	Długość dnia g 11 m 12

## LWOWSKA

### TEATR ROZMAITOŚCI.

Piątek, 9 b. m., o godzinie 7.30 wiecz.: „Moralność Pani Dulskiej“.  
Sobota, 10 b. m., o godzinie 7.30 wiecz.: „Moralność Pani Dulskiej“.

„Moralność Pani Dulskiej“, wystawiona wczoraj przez zespół p. Wandy Siemaszkowej na scenie Teatru Rozmaitości, odniosła sukces na całej linii. Zgromadzona tłumnie publiczność oklaskiwała gorąco sztukę i wykonawców ze znakomitą przedstawicielką roli tytułowej p. Siemaszkową na czele. Serdeczne przyjęcie na wczorajszej premierze tej wiecznie aktualnej, a dla stosunków lwowskich tak charakterystycznej komedii, nazwanej przez autorkę „tragifarsą kołtuńską“, wróża „Moralności Pani Dulskiej“ długotrwałe powodzenie w jej obecnej nowej inscenizacji. Komedja Zapolskiej grana jest codziennie. W próbach „Fircyk w zalotach“ jako pierwsza sztuka z cyklu utworów komedjowych.

### REPERTUAR KINOTEATRÓW.

APOLLO: „Dziesięciu z Pawiaka“. W gł. rol. Batorycka, Lubieńska, Brodzisz, Samborski, Węgrzyn i Justian.  
CHIMERA: „Neapol śpiewające miasto“.  
COLOSSEUM: nieczynne.  
KOPERNIK: „Wesoły porucznik“ w roli gł. Maurice Chevalier.  
LEW: „Dziesięciu z Pawiaka“. W gł. rol. Batorycka, Lubieńska, Brodzisz, Samborski, Węgrzyn i Justian.  
MARYSIENKA: „Wesoły porucznik“ w roli gł. Maurice Chevalier.  
OAZA: „Król żebraków“.  
PALACE: „Dawid Golder i najnowsze tygodniki „Foka“.  
PAN: „Monte Carlo“.  
PASAŻ: „Za grzechy brata“.  
PROMIEN: „Magdalena“.  
SEONCE: „Kobieta na księżycu“ i „Riff narzeczcie sam“.  
STYLOWY: „Adjutant cara“.

PRZEMYSŁ. Widowiska i program kin:  
KINO „POLONJA“ (dźwięk.): „Karjera miłości“.  
KINO „OLIMPJA“ (dźwięk.): „Raj dla kobiet“.  
KINO „UCIECHA“: „Posiew krwi“.  
KINO „ŚWIT“: „Bitwa nad Sommą“.

Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy Kolo — Lwów urządza dnia 11 października b. r. o godz. 11-tej przedpołudniem, odczyt ku uczczeniu setnej rocznicy Powstania Listopadowego, we własnej sali przy ul. Kurkowej l. 12. Zarząd Kola uprasza o liczne przybycie członków, ich rodzin jak i sympatyków Związku. Wstęp wolny.

Nadsyłanie adresów byłych obrońców Lwowa z listopada 1918 r. Towarzystwo badania historii obrony Lwowa i Województw południowo-wschodnich, we Lwowie, ul. Wałowa l. 16, III p., drzwi Nr. 93, zwraca się tą drogą z prośbą do wszystkich osób, które brały udział w obronie Lwowa w czasie między dniem 1 listopada a 22 listopada 1918 r. (względnie zwraca się do najbliższych rodzin tych z pośród rzeczonych osób, które już nie żyją), by, w interesie nauki polskiej i własnym, jak najrychlej nadesłały Towarzystwu pisemnie dokładne adresy. Uprasza się je nadsyłać pod adresem: Komisja Naukowa Towarzystwa badania historii obrony Lwowa i Województw południowo-wschodnich, we Lwowie, ulica Wałowa l. 16, III p., drzwi Nr. 93.

Obchód 20-to lecia Harcerstwa. Obchód 20-to lecia Harcerstwa odbędzie się w sobotę, 10 i w niedzielę, 11 października w lasach obok Borek Dominikańskich. Właściwa uroczystość rozpoczyna się w niedzielę o 12-tej godz. Pociągi do Brzuchowic z Dworca Głównego odchodzą: 6.30, 10.10, 14.10, 15.20, 16.55. Odjazd z Brzuchowic do Lwowa: 7.05, 10.40, 16.20, 18.00, 20.40. Na obu stacjach harcerze służbowi udziela informacji. Autobusy miejskie odchodzą co godzinę do Brzuchowic z rogatki Zamarstynowskiej (6, 7, 8, . . . . 22) i z Brzuchowic do Lwowa (6.30, 7.30, . . . . 22.30).

## Zjazd Rady Naczelnej Województw południowo-wschodnich.

Sekretariat Bezpartyjnego Bloku komunikuje nam, że w niedzielę dnia 18 października br. odbędzie się we Lwowie Zjazd Rady Naczelnej Województw południowo-wschodnich, poświęcony omówieniu bardzo ważnych

spraw politycznych, gospodarczych i organizacyjnych.

W Zjeździe w myśl Statutu biora udział obowiązkowo wszyscy posłowie i senatorowie oraz prezesi Rad powiatowych BBWR.

## Jak należy zaopatrzyć wodociągi domowe przed zimą?

Zakłady Wodociągowe miasta Lwowa przypominają konieczność natychmiastowego zabezpieczenia wodociągów domowych przed zamarznięciem. Obowiązek ten spoczywa na zarządcach realności prywatnych i publicznych, rządowych, wojskowych i gminnych. W szczególności: należy zabezpieczyć przed wpływem mrozów rurociągi, wodomierze i kurki wodociągowe w piwnicach. Okna piwniczne trzeba pozamykać i uszczelnić, zaś nieoszlone zamurować, lub odpowiednio zatkać. Drzwi, prowadzące do piwnicy, w której mieści się główne połączenie wodociągowe, jak również drzwi do korytarzy piwnicznych należy szczelnie zamykać, by uniknąć przewiewu zimnego powietrza. Ubikacje, przez które przechodzą rury wodociągowe, muszą być ogrzewane, względnie rurociągi odpowiednio zabezpieczone. Zamykanie instalacji wodociągowej i pozbawianie mieszkańców używania wody pod pozorem niebezpieczeństwa zamarznięcia wodociągu jest zakazane. Równocześnie przypominają Zakłady Wodociągowe miasta Lwowa, że w myśl ustaw właściciele realności odpowiadają za całość wo-

domierzy ustawionych w ich domach. Wszelkie uszkodzenia wodomierzy, powstałe skutkiem zamarznięcia, podgrzewania wodomierzy zamarzniętych, usunięte będą jedynie na koszt właściciela domu. W razie zupełnego zniszczenia wodomierza skutkiem mrozu właściciel realności obowiązany będzie zwrócić Zakładom Wodociągowym m. Lwowa jego wartość, oraz ponieść kosztą ustawienia wodomierza nowego. Skrzynie wodomierzowe należy wypełnić trocinami, lub wełną drzewną. Gdzie wodomierze umieszczone są nie w piwnicach, lecz w specjalnych szybach wodomierzowych, zapobiega się zamarznięciu wodomierza przez ułożenie między dwie przykrywy szybu worków, wypełnionych słomą, trocinami, lub wełną drzewną. Nie wolno używać nawozu bydłęcego jako materiału zabezpieczającego urządzenia wodociągowe przed zamarznięciem. Równocześnie upraszają Zakłady Wodociągowe m. Lwowa P. T. Za rządów realności o przypomnienie dozorcóm domów obowiązku oczyszczania ze śniegu i lodu nakrywek ulicznych na odgałęzieniach wodociągowych i hydrantach ogniowych.

## Raid dookoła Europy na polskim płatowcu.



Onegdaj wylądowali na lotnisku cywilnym lotnicy polscy kpt. pilot Stanisław Karpiński i obserwator inż. Suchodolski, odbywający raid dookoła Europy na płatowcu polskiej konstrukcji R.X. Lotnicy przebyli ostatni etap raidu Londyn - Warszawa bez lądowania. — Ilustracja nasza przedstawia moment ich lądowania w Warszawie.

## FUTRA wszelkiego rodzaju za gotówkę i na raty, oraz przechowanie przez lato — polecają — W. SICHLERA Synowie Lwów pl. Halicki 14, I p.

Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie. (Gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich l. 1). W niedzielę dnia 11 b. m. przedpołudniem odbędzie się w salach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie otwarcie wystawy ukraińskich artystów plastyków obejmującej dzieła malarstwa, grafiki i rzeźby. Wystawa ta, na której reprezentowane są zarówno kierunki o charakterze modernistycznym jak i twórczość artystów starszej generacji, przedstawia się bardzo interesująco. Odrębną salę zajmują dzieła malarstwa znakomitego artysty Aleksandra Nowakowskiego. Obok Nowakowskiego w wystawie bierze udział przeszło trzydziestu malarzy, rzeźbiarzy i grafików, których prace składają się na całość ze wszech miar godną bliższego poznania. Wystawa otwarta jest codziennie od 10—15 popołudniu.

Proces komunistów został, z powodu choroby jednego z sędziów przy sięgłych, odroczony do 17 b. m. W tym dniu zapadnie ewentualnie wyrok.

Aresztowanie żony adwokata. Policja na polecenie sędziego śledczego aresztowała dr. Julję Brüstigerową, filozofkę, żonę adwokata dra Nuty Brüstigera pod zarzutem działalności komunistycznej. Aresztowana przed kilku miesiącami rozpoczęła wydawnictwo tygodnika „Przegląd współczesny“, przeznaczony dla robotników, oraz inteligencji, redagowanego w duchu wybitnie komunistycznym, tak, że każdy numer ze względu na znamiona zbrodni z par. 58 był do połowy konfiskowany.

Znalezienie zwłok kobiecych na wybrzeżu morskiem. Dnia 10 czerwca znaleziono na brzegu morskiem wyspy Bornholm w Danji nagie zwłoki kobiece w wieku 30—35 lat, które leżały w wodzie przez parę miesięcy. Zachodzi podejrzenie, że na kobiecie tej popełniono morderstwo na tle seksualnym. Denatka jest cudzoziemką, którą w czasie jazdy okrętem zamordowano, poczem zwłoki wrzucono do morza. Osoby posiadające informacje o denatce, winny się zgłosić w Wydziale śledczym.

Krwawa scena w ambulatorjum Kasy chorych. Wczoraj rano do ambulatorjum Kasy chorych przy ul. Tatarskiej przyszedł w charakterze pacjenta Feliks Verkauf, zam. przy ul. Pod Dębem 16 i wszczął awanturę. Lekarz dyżurny wezwał woźnego Karola Oleńkiewicza i polecił mu, by awanturnika usunął. Gdy woźny zbliżył się do Verkaufa, ten dobył noża i zadał mu cios w bok. Rannemu udzielił pierwszej pomocy lekarz Kasy chorych, zaś wezwana policja wdrożyła dochodzenia.

Ujęcie sprawcy włamania przy ul. Kazimierzowskiej. Wczoraj rano policja aresztowała Arona Agirena, jako sprawcę włamania popełnionego przedwczoraj do składu manufaktury firmy Sandhaus i Hofman przy ul. Kazimierzowskiej. Łup wartości 15 tys. zł. odebrano. Za spółnikiem, który zbiegł, wszczęto poszukiwania.

## KRAJOWA

PRZEMYSŁ. Włamanie do spółdzielni wojskowej. Nocy ubiegłej dokonali nieznanymi na razie sprawcy włamania do spółdzielni 5 pułku strzelców podhalańskich, mieszczącej się na dziedzińcu koszar tego pułku przy ul. Słowackiego. Łupem złodzieji padła większa ilość towarów kolonialnych, galanteryjnych i obuwia. Sprawcy przedostali się do lokalu spółdzielni przez wybite otwory w sklepieniu piwnicy. Spółdzielnia nie była ubezpieczona. Natychmiast po wykryciu włamania przybyły na miejsce organy żandarmerji i policji. W ciągu dzisiejszego przedpołudnia przeprowadzono na terenie koszar rewizję, która nie dała żadnego rezultatu. Organ żandarmerji i policji prowadzą w tej sprawie wspólne śledztwo.

BORYSŁAW. Szyb naftowy „Ks. Józef“, którego otwór wiertniczy osiągnął głębokość 1262 m., otrzymał bardzo znaczny przypływ ropy. Produkcja dzienna wynosi około 10,000 kg. Ustalenie produkcji nastąpi w ciągu 2—3 dni. Teren, na którym znajduje się szyb „Ks. Józefa“, jest własnością gminy m. Borysławia.

KATOWICE. Wyrok na bandytów. Przed sądem w Katowicach odpowiadało dziś 13 członków niebezpiecznej bandy Jana Krawczyńskiego, która z początku b. r. dokonała szeregu napadów rabunkowych na Śląsku i w innych Województwach Polski. Po całogodzinnej rozprawie, sąd wydał wyrok skazujący herszta szajki, Krawczyńskiego na 15 lat ciężkiego więzienia, 9-ciu innych na karę od 1 do 6 lat ciężkiego więzienia, trzech zaś oskarżeni zostali uniewinnieni.

## Ostatnie wiadomości z miasta.

KRADZIEŻE. Niezamknięte okna naraziły znowu na straty — nawet bardzo poważne — lekkomyślnych lub nieostrożnych właścicieli danych mieszkań. Zaraza kradzieży szerzy się we Lwowie tak epidemicznie, iż zapobiegać jej powinni wszyscy. Wszak trudno przed każdym niezamkniętym oknem czy pozostawionym otworem drzwiami ustawić posterunkowego.

I tak, p. Wanda Poeche, zamieszkała przy ul. św. Piotra 6, doniosła policji, że nieznanymi sprawcami przez niezamknięte okno skradł jej biżuterję wartości 1.000 zł.

U p. Antoniego Kadernuszki (ul. Modrzejewskiej 3) przez otwarte okno dostali się złodzieje do mieszkania i zabrali futro czarne, podbite kangurami, z kołnierzem selskinowym, srebrną papierośnicę z monogramem A. K., oraz Krzyż zasługi z dekoracją wojenną, łącznej wartości 1.400 zł.

Ponadto Dawidowi Blückowi (Rynek 12) skradziono ze strychu większą ilość bielizny wartości 350 zł.

PRZYTRZYMANI: Pądel Franciszek, bez zajęcia i m. zam. za kradzież pończoch, wart. 100 zł. na szkodę firmy Longiner ul. Stoneczna 1; Maśkiewicz Antoni, bez zajęcia i m. zam. za kradzież 15 zł. na pl. Krakowskim na szkodę Agnieszki Teren; Żelazny Piotr, zam. ul. Podzamcze 15, za włamanie się do mieszkania Goldwalda Zygmunta (ul. Jabłonowskich 36) skąd skradł ubranie wart. 300 zł. Wielkopolski Józef, zam. w Janowie, za kradzież zegarka na szkodę Kaczorowskiego Stanisława, (Potockiego 15); — Schlager Chaim Simche, zam. ul. Kazimierzowska 45 za włamanie się do sali Tow. Straży pożarnej „Sokol“ w ogrodzie Kościuszki, skąd skradł 15 pasów skórzanych.

BÓJKA „ZA DRĄGIEM“. W cegielni Grudera za rogatką Zieloną wywołał na zabawie towarzyskiej bracia Michał i Andrzej Zdziszscy z Kozielnik awanturę, której epilogiem było odwiezienie ciężko pobitego Stanisława Burego do szpitala powszechnego.



## „Miesiąc Śląski“.

Związek Obrony Kresów Zachodnich przystępuje do zorganizowania na terenie całego Państwa akcji propagandowej pod nazwą „Miesiąc Śląski“. Akcja ta przeprowadzona będzie pod wysokim protektoratem Pana Prezydenta prof. Ignacego Mościckiego w czasie od 1 do 14 listopada rb.

Celem „Miesiąca Propagandy Śląska“ jest:

- 1) Uczczenie X-lecia walk wyzwolących o Śląsk,
- 2) Uczczenie X-lecia objęcia Śląska przez Polskę,
- 3) pogłębienie wśród najszerzych warstw społeczeństwa w kraju znajomości i znaczenia dla Państwa Polskiego — Śląska, tej prastarej ziemi piastowej, która po 600 latach oderwania od Macierzy została zachowana dla polskości dzięki niezłomnej woli ludu śląskiego,
- 4) zdecydowane przeciwstawienie się zakusom niemieckim, zmierzającym bezustannie do bezwzględnej germanizacji ludności polskiej na ziemiach niewyzwolonych Śląska Opolskiego,
- 5) zebranie funduszy na wzmożenie prac kulturalno - oświatowych wśród ludności polskiej Śląska Opolskiego oraz na prace Związku Obrony Kresów Zachodnich na Śląsku Górnym.

Akcja przeprowadzona będzie przez organizowanie: 1) Akademii, 2) wieczorów, 3) odczytów wygłoszonych w szkołach, świetlicach, wygłoszonych w instytucjach oświatowych i organizacjach społecznych, 4) przedstawień teatralnych, 5) wyświetlanie specjalnego filmu i przeżycy o Śląsku, 6) audycji radiowych, oraz 7) artykułów i komunikatów radiowych.

## Wiadomości sportowe.

Final polskich międzyklubowych mistrzostw tenisowych rozegrany zostanie w sobotę, dnia 10 i niedzielę, dnia 11 października na kortach Lwowskiego Klubu Tenisowego przy ul. Pełczyńskiej 53. Do finału staje drużyna Łódzkiego Klubu Lawn - Tenisowego, który deleguje następujących zawodników: pp. Posseltównę, Jerzego i Maksę Stolarowych. Lwowski Klub Tenisowy zaś reprezentować będą pp. Wefeszcukowa, Hebda, Kołcz I., Nawratil. Ceny wstępu następujące: w sobotę 1,50 zł. i akademicki 1 zł., w niedzielę 2 zł. i akademicki 1,50 zł. Początek rozgrywek w sobotę o godz. 14-tej, w niedzielę o godz. 9-tej przedpołudniem.

## Zbiórka na akcję walki z analfabetyzmem.

Jak corocznie, tak i w tym roku odwoła się Polski Biały Krzyż do całego Społeczeństwa, w niedzielę, dnia 11 października b. r. z apelem złożenia ofiary na walkę z analfabetyzmem w wojsku.

Zanim szkoła powszechna da Polsce zastęp świadomych obywateli, rolę jej w stosunku do analfabetów spełnić musi wojsko.

Ażby wojsko mogło podołać tej wzmożonej pracy, spieszą mu z pomocą czynniki społeczne, zgrupowane w Polskim Białym Krzyżu — instytucji, która ma już swą chlubną kartę w akcji ułatwiania wojsku prowadzenia pracy oświatowo-kulturalnej i wychowawczej nad żołnierzem.

Doroczna zbiórka Polskiego Białego Krzyża — to apel do całego Społeczeństwa, ażeby choćby drobną ofiarą przyczyniło się do wielkiego dzieła oświaty żołnierza-obywatela. Niechaj apel ten odbiśnie się w sercach polskich rozgłosnym echem.

Nie szczędzić ofiar na pomnożenie siły wojska narodowego przez oświatę!

Wszystkie osoby, które współdziałać będą w akcji zbiórkowej, są zaopatrzone w legitymacje Polskiego Białego Krzyża.

Biuro Polskiego Białego Krzyża jest pomieszczone w gmachu Komendy Placu, Lwów, przy ul. Wałowej L. 16, w parterze, drzwi Nr. 3.

## Z sali sądowej.

### Sąd doraźny we Lwowie.

W piątek, 16 bm. odbędzie się w tut. sądzie karnym druga rozprawa w postępowaniu doraźnym. Przed sądem staną Jarosław Popowicz l. 21, Mikołaj Senycz l. 19 i Dańko Petryszyn l. 17 oskarżeni o podpalenie. Oskarżeni czuli złość do sklepikarza Noego Katza w Zajeździe koło Wiszeńki pow. Gródek Jagielloński, którego podejrzewali o uprawianie lichwy i jak się

Ofiary na cele Polskiego Białego Krzyża przysyłać można również do Miejskiej Kasy Oszczędności we Lwowie, na rachunek bieżący Nr. 327.

wyrażali chcieli go „wykurzyć“ ze wsi. W tym celu dwukrotnie go podpalił.

W nocy z 19 na 20 września zabrawszy z sobą naftę i podpalił zakradli się pod obejście Katza i podpalił je. Pastwą płomieni padło całe gospodarstwo Katza wraz z żywym inwentarzem.

### Przypadkowe zabójstwo.

Przed trybunałem stanął wczoraj oskarżony o zbrodnię zabójstwa Mieczysław Starzewski, zam. przy ul. Listopada 20, współwłaściciel firmy „Bracia Starzewscy“ na pl. Halickim. Dnia 22 września ub. r. w godzinach wieczornych złodzieje zakradli się do ogrodu pp. Starzewskich. Oskarżony, któremu doniósł o tem dozorca Dominik Stör, z ganku wystrzelił dwukrotnie na postrach, poczem wraz z bratem Aleksandrem, dozorcą Störem i jego bratankiem Juljanem udali się do ogrodu.

W ogrodzie rozdzielili się, a po

chwili usłyszał oskarżony wołanie swe go brata: „Mietek ratuj, bij, bij“. Gdy zbliżył się w kierunku głosu, zauważył jakichś dwóch ludzi szamocących się. W przekonaniu, że to złodzieje walczą z jego bratem, strzelił i ciężko zranił dozorcę Störa, który w szpitalu zmarł. Prokuratura oskarżyła p. Starzewskiego o zbrodnię zabójstwa.

Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok uznający p. Starzewskiego winnym przekroczenia granicy obrony koniecznej i zasądzały go na 5 miesięcy ciężkiego więzienia z zawieszeniem kary na 5 lat.

### „Polmin“ przeciw „Produkcji“.

W trzecim dniu procesu „Polminu“ przeciw „Produkcji“, po zakończeniu przesłuchiwania oskarżonych, rozpoczęło się postępowanie dowodowe.

Na wstępie obrońca dra Vincenza powołał szereg świadków, mających stwierdzić, że cała sprawa i nieprzyjęcie wysokiej i realnej gwarancji, ofiarowanej „Polminowi“ przez oskarżonego, wynikały z osobistej urazy ów-

czesnego dyrektora „Polminu“ do dra Vincenza.

Pozatem obrona wniosła o powołanie znawców z firm konkurencyjnych, mających wydać opinię o ówczesnej sytuacji na rynku i stratach, poniesionych przez wszystkie firmy.

Prokurator wnioskom tym sprzeciwił się, a trybunał podzielił zdanie prokuratora.

### Z życia prywatnego — gwiazdy filmowej.



Przypatrując się obrazowi filmowemu, nie przypuszczamy, że gwiazda filmowa poza sceną ma też swoje życie prywatne, w którym oddaje się domowi i najbliższemu. — Na zdjęciu naszym widzimy znaną powszechnie artystkę filmową Marlenę Dietrich, pieszczącą się ze swą maleńką córeczką, której poświęca wszystkie chwile wolne od pracy w studjo.

### Słownik starożytności słowiańskich.

Dnia 28 września b. r. gościł Lwów w swych murach szereg uczonych, zagranicznych i polskich, którzy zjechali się na posiedzenie Komitetu Redakcyjnego nowego doniosłego przedsięwzięcia naukowego a to „Słownika Starożytności Słowiańskich“.

W posiedzeniu tem pod przewodnictwem prof. Fr. Bujaka wzięli udział prof. M. Weingart, z Pragi, prof. A. Florkowski (Rosjanin) z Pragi, prof. H. F. Schmid z Grazu, prof. P. Mutafoijev z Sofji, prof. I. Świencicki ze Lwowa, tudzież prof. M. Handelsman z Warszawy. Usprawiedliwili nieobecność: prof. F. Sisić z Zagrzebia, prof. Melich z Budapesztu, prof. P. Panaitescu z Bukaresztu i prof. St. Zakrzewski ze Lwowa.

Polskie T-wo Historyczne podejmowało gości wieczorem a dnia następnego zwiedziło oni miasto, oprowadzani przez pp. Świencickiego i Bujaka. Pomyślny przebieg narad prześpieszy niewątpliwie realizację planu wydawnictwa, które będzie stanowiło poważny postęp nauki i wzajemnych stosunków narodów słowiańskich. W ten sposób z inicjatywy polskiej powstaje dzieło, które ma być wyrazem współpracy uczonych wszystkich słowiańskich narodów, a także i obcych, o ile ze Słowianami pozostawały w bliższych stosunkach kulturalnych jak Węgrzy, Niemcy, Rumuni i t. d.

## Z sali koncertowej.

### Cecylja Otto.

Pani Cecylja Otto, która wystąpiła wczoraj z recitalem w Sali Kasyna i Koła Lit.-Artyst., dała się poznać jako obiecująca siła śpiewacka. Jej materiał głosowy o wydatnej sile i skali, w pięknej, świeżej barwie w rejestrze górnym, brzmi nieco matowo w średnicy. Intonacja niemal bez zarzutu, świadczy pochlebnie o muzykalności artystki, która śpiewa zawsze poprawnie, jakkolwiek na razie jeszcze niedostatecznie uwzględniła współdziałanie efektów dynamicznych.

Program recitalu, ułożony nieco niedelicznie, zawierał kilka utworów, które zdawały się specjalnie dobrze odpowiadać możliwościom interpretacyjnym p. Otto. Do tych ostatnich zaliczę Chopina — Wielhorskiego i arję z III aktu „Manon“ Massenet'a, odśpiewane z umiarem i wdziękiem. W przeciwieństwie do tego wydały mi się zarówno arja „Ah! perfido“ Beethovena, jak i Schuberta „Du bist die Ruh!“ za trudne dla śpiewaczki, stojącej po raz pierwszy na estradzie, nietylko muzycznie, ale i pod względem interpretacji. Niezupełnie też zgodzić się mogę z wyborem przeprowadzonym w zakresie polskiej twórczości: pieśniarskiej, posiadającej przecież dziś całe mnóstwo rzeczy na prawdę wartościowych. Przypuszczam też, że linja rozwojowa talentu p. Otto pójdzie w przyszłości raczej w kierunku sceny, gdzie jako wykonawczyni partyj lirycznych będzie miała najbardziej dla siebie stosowne pole pracy.

Dr. Stefanja Łobaczewska.

### Zakończenie prac konferencji międzyparlamentarnej.

Bukareszt, 9 października. (PAT.) Konferencja międzyparlamentarna zakończyła swe prace, przyjmując jednomyślnie rezolucję w sprawie rozbrojenia, opartą na zasadzie równości praw i obowiązków państw i biorącą pod uwagę art. 8 Paktu Ligi Narodów. Rezolucja podkreśla konieczność zapewnienia bezpieczeństwa narodom. Inna rezolucja stwierdza, iż prace konferencji przygotowawczej oraz projekt konwencji genewskiej stanowią pożyteczną podstawę dla prac ogólnej konferencji rozbrojeniowej. Rezolucja ta przyjęta była głosami wszystkich delegacji, z wyjątkiem delegacji niemieckiej, która wstrzymała się od głosowania. Inna rezolucja pochwała inicjatywę zawieszenia zbrojeń. W sprawie stworzenia międzynarodowej siły zbrojnej, która byłaby oddana do dyspozycji Ligi Narodów, konferencja zdecydowała wyłonić komisję, która przedstawi sprawozdanie na najbliższej konferencji. Przyjęto wreszcie uchwałę wypowiedzianą się za federalnym ustrojem Europy. Zgromadzeni wysłali depeszę do króla, dziękując za gościnne przyjęcie i wyrażając życzenia pomyślnego rozwoju Rumunii.

### Wypadek samochodowy znanej artystki.

Warszawa, 8 października. (PAT.) W dniu dzisiejszym, w godzinach popołudniowych wydarzyła się pod Warszawą katastrofa samochodowa, której ofiarą padła znana artystka scen warszawskich Hanka Ordonówna. Gdy samochód p. Ordonówny, która wracała z Wilanowa w towarzystwie dziennikarki warszawskiej p. Migowej, znalazł się w odległości 25 km. od Warszawy, przewróciła się na jadących topola, ścinana przez robotników. Od uderzenia topoli p. Ordonówna doznała pęknięcia obojczyka oraz cięższych obrażeń ciała. P. Migowa uległa lekkim potłuczeniom. Szofer wyszedł z katastrofy bez szwanku. Samochód został uszkodzony.



# ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW POSPIESZNYCH I OSOBOWYCH ważny od 4 października 1931 roku.

Godziny oznaczone \* (gwiazdka) oznaczają pociągi pospieszne.

**ZE LWOWA ODCHODZĄ:**  
Przez Przemyśl — Kraków:  
Do Cieszyna 8.00  
Do Katowic 11.45\*, 23.59\*  
Do Zembrzydowic 4.45, 19.10\*  
Do Krakowa 16.50\*  
Do Zwardonia 0.45  
Do Żywca 8.00  
Przez Przeworsk — Rozwadow:  
Do Łodzi 20.45  
Do Poznania 20.45  
Do Warszawy 14.20\*, 23.45\*  
Przez Rawę Ruską:  
Do Warszawy 22.05  
Do Rejowca 22.05, 6.47  
Przez Sapiężankę — Włodzimierz:  
Do Kowla 13.05 (20.04 do Włodzimierza)  
Do Wilna 13.05  
Przez Stojanów:  
Do Łucka 14.45  
Przez Krasne:  
Do Brodów 23.55, 14.20, 20.40  
Do Tarnopola 7.55, 17.30, 23.55  
Do Podwołoczysk 7.55, 23.55  
Przez Krasne — Brody:  
Do Równa 14.20, 23.55  
Do Zdobunowa 14.20, 23.55  
Przez Stryj:  
Do Borysławia 6.45, 17.05, 20.25  
Do Ławocznego 6.45, 16.15 b), 17.05  
Do Truskawca 6.45 a)  
Przez Ławoczne:  
Do Budapesztu 6.45  
Przez Sambor:  
Do Nowego Zagórza 8.55, 14.45, 23.50  
Do Sianek 14.45  
Przez Chodorów:  
Do Stanisławowa 0.25\*, 6.40, 8.10\*, 9.55, 14.15, 17.27 f), 18.25\*, 22.38  
Do Kołomyji 0.25\*, 8.10\*, 9.55, 14.15, 18.25\*, 22.38  
Do Śniatyna 0.25\*, 8.10\*, 9.55, 14.15, 18.25\*, 22.38  
Do Bukaresztu 0.25\*, 8.10\*, 18.25  
Do Janowa 7.14, 19.06  
Do Jaworowa 7.14, 19.06  
Do Krasnego 7.55, 12.52 d), 14.20, 16.15 e), 17.30, 20.40, 23.55  
Do Podhajec 8.55, 18.30  
Do Przemyśla 0.45, 4.45, 8.00, 11.45\*, 14.20\*, 14.30, 16.10, 16.50\*, 19.10\*, 20.45, 23.45\*, 23.59\*  
Do Rawy Ruskiej 6.47, 15.50, 22.05  
Do Stojanowa 8.15, 14.45  
Do Zólkwi 6.47, 15.50, 22.05

**Do LWOWA PRZYCHODZĄ:**  
Przez Kraków — Przemyśl:  
Z Cieszyna 19.50  
Z Katowic 17.55\*, 23.25\*  
Z Zembrzydowic 7.40\*, 16.13  
Z Krakowa 12.55\*  
Z Zwardonia 9.10  
Z Żywca 19.50  
Przez Rozwadow — Przeworsk:  
Z Łodzi 8.05  
Z Poznania 8.05  
Z Warszawy 7.26\*, 23.41\*  
Przez Rawę Ruską:  
Z Warszawy 7.40  
Z Rejowca 7.40, 21.30  
Przez Włodzimierz — Sapiężankę:  
Z Kowla (7.50 z Włodzimierza), 17.40  
Z Wilna 17.40  
Przez Stojanów:  
Z Łucka 7.00, 20.35  
Przez Krasne:  
Z Brodów 6.15, 9.15, 13.52  
Z Tarnopola 7.25, 11.20, 21.45  
Z Podwołoczysk 11.20  
Przez Brody — Krasne:  
Z Równa 6.15, 13.52  
Z Zdobunowa 6.15, 13.52  
Przez Stryj:  
Z Borysławia 9.40, 16.13, 21.25  
Z Ławocznego 9.40, 19.13 c), 21.25  
Z Truskawca 21.25 a)  
Przez Ławoczne:  
Z Budapesztu 21.25  
Przez Sambor:  
Z Nowego Zagórza 5.20, 19.00  
Z Sianek 9.55, 19.00  
Przez Chodorów:  
Ze Stanisławowa 5.45, 7.15 f), 10.35, 11.12, 16.30, 18.20\*, 21.35, 23.03\*  
Z Kołomyji 5.45, 10.35, 11.12\*, 16.30, 18.20\*, 21.35, 23.03\*  
Ze Śniatyna 5.45, 10.35, 11.12\*, 16.30, 18.20\*, 21.35, 23.03\*  
Z Bukaresztu 11.12\*, 18.20\*, 23.03\*  
Z Janowa 7.13, 17.50  
Z Jaworowa 7.13, 17.50  
Z Krasnego 6.15, 7.25, 9.15, 11.20, 13.52, 21.45  
Z Podhajec 8.13, 20.15  
Z Przemyśla 6.00, 7.26\*, 7.40\*, 8.05, 9.10\*, 12.55\*, 16.13, 17.55\*, 19.50, 22.15, 23.25\*, 23.41\*  
Z Rawy Ruskiej 5.55, 7.40, 21.30  
Z Stojanowa 7.00, 20.35  
Z Zólkwi 5.55, 7.40, 21.30

c) Od 29. XI. do 30. III. w dniu świąteczne z wyjątkiem 25. XII., 26. XII., 27. XII., 1. I., 27. III. i 28. III.  
d) Kursuje w każdą sobotę, o ile na nią nie wypada święto.  
e) Kursuje codziennie z wyjątkiem sobót i dni świątecznych.  
f) Do wzgl. z Chodorowa.

**Ze Lwowa — Podzamcza odchodzi do:**  
Brodów 0.10, 14.39, 20.55  
Krasnego 0.10, 8.12, 13.05 a), 14.39, 16.28 b), 17.50, 20.55  
Tarnopola 0.10, 8.12, 17.50  
Podwołoczysk 0.10, 8.12  
Podhajec 9.11, 18.45  
Kowla 13.21  
Wilna 13.21  
Równa 0.10, 14.30  
Zdobunowa 0.10, 14.39  
Łucka 15.01  
Stojanowa 8.31, 15.01

**Do Lwowa — Podzamcza przychodzą z:**  
Brodów 6.00, 8.57, 13.34  
Krasnego 7.02, 8.57, 11.04, 13.34, 21.24  
Tarnopola 7.02, 11.04, 21.24  
Podwołoczysk 11.04  
Podhajec 7.51, 19.56  
Kowla 17.20  
Wilna 17.20  
Równa 6.00, 13.34  
Zdobunowa 6.00, 13.34  
Łucka 6.41, 20.18  
Stojanowa 6.41, 20.18

a) Kursuje w każdą sobotę, o ile na nią nie wypada święto.  
b) Kursuje codziennie z wyjątkiem sobót i dni świątecznych.

**Ze Lwowa — Łyczakowa odchodzi do:**  
Podhajec 9.33, 19.06  
Winnik 5.00†, 6.14†, 7.38†, 9.33, 10.00†, 12.00†, 14.20†, 15.40†, 17.30†, 19.06, 19.48†, 23.00†

**Do Lwowa — Łyczakowa przychodzą z:**  
Podhajec 7.36, 19.43  
Winnik 5.50†, 7.10†, 7.36, 8.34†, 10.57†, 12.57†, 15.17†, 16.38†, 18.33†, 19.43, 20.48†, 23.59†.

† Pociągi motorowe oznaczone krzyżykami.

**Ze Lwowa — Kleparowa odchodzi do:**  
Brzuchowic 6.35, 10.15, 14.15, 15.25, 17.00, 18.17 a), 18.55 a), 19.21  
Rawy Ruskiej 6.52, 15.55, 22.10  
Janowa 7.36, 19.12  
Jaworowa 7.36, 19.12  
Warszawy 22.10

**Do Lwowa — Kleparowa przychodzą z:**  
Brzuchowic 7.24, 10.55, 14.55, 16.35, 18.15, 18.53 a), 19.57 a), 20.55  
Rawy Ruskiej 5.49, 7.34, 21.24  
Janowa 7.09, 17.45  
Jaworowa 7.09, 17.45  
Warszawy 7.34

a) Kursuje od 15. V. do 21. V. w dniu świąteczne.

## Pociągi podmiejskie:

**Ze Lwowa:**  
Do Brzuchowic 6.30, 10.10, 14.10, 15.20, 16.55, 18.05 b), 18.45 b), 19.16  
Do Gródka Jagiellońskiego 5.30, 13.20  
Do Zimnej Wody 5.30, 13.20, 15.25, 18.00, 19.50

**Do Lwowa:**  
Z Brzuchowic 7.31, 11.00, 15.00, 16.40, 18.20, 18.58 b), 20.02 b), 21.00  
Z Gródka Jagiellońskiego 7.10, 15.05  
Z Komarna Buczał. 6.55 c)  
Z Skniłowa 6.00 a), (linją samborską) 6.55 c)  
Z Mikołajowa Droh. 6.00 a)  
Z Zimnej Wody 7.10, 15.05, 16.00, 18.40, 20.30

a) Kursuje codziennie z wyjątkiem dni świątecznych.  
b) Kursuje od 15. do 21. V. w dniu świąteczne.  
c) Kursuje tylko w dni powszednie.

a) Od 4. X. do 15. X. i od 1. V. do 21. V. 1932.  
b) Od 28. XI. do 31. III. w dniu przedświąteczne oraz w każdą sobotę z wyjątkiem 24. XII., 31. XII. i 26. III.

# POPIERAJMY AKCJĘ FUNDUSZU BEZROBOCIA!!

## Ogłoszenia urzędowe.

**A M O R T Y Z A C J E.**  
X. Nc. 609/31. Zarządzenie umorzenia. Na wniosek Izraela Faklera, kupca w Krakowie wdraża się postępowanie celem umorzenia 6-ciu weksli które wnoskodawcy zaginęły i wzywa się posiadacza tychże weksli by w ciągu 60-ciu dni od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” przedłożył je Sądowi, gdyż w przeciwnym razie Sąd uznałby weksle za umorzone i pozbawione mocy prawnej. Opis weksla: 6 sztuk weksli podpisanych in bianco przez Jakóba Markheima i Gizę Markheim obu zamieszkałych w Krakowie, ul. Starowiślna l. 49. Weksle te dali Jakób i Giza Markheimowie wnoskodawcy na zabezpieczenie pretensji wnoskodawcy w kwocie 4.500 zł.  
Sąd grodzki cywilny, Oddział X.  
Kraków, 29 sierpnia 1931.

XII. Nc. 213/31. Zarządzenie umorzenia weksla. Sąd grodzki w Krakowie na wniosek Antoniego Przysłicy, szewca i szofera w Krakowie ul. Wielopole 5, wdraża się postępowanie celem umorzenia niżej opisanego weksla, który zaginął. Wzywa się posiadacza powyższego weksla, aby w przeciągu 60-ciu dni od dnia ogłoszenia tego zarządzenia przedłożył tut. Sądowi, gdyż w razie przeciwnym musiałby Sąd po upływie tego terminu uznać za umorzony. Opis weksla: weksel opiewana 1.000 zł. płatny 30 listopada 1929 akceptowany przez Antoniego Przysłicę, żyrowany na rzecz Firmy Eshape Spółki handlowej przemysł. ska z o. o. w Krakowie, ul. Szpitalna 11.  
Sąd grodzki, Oddział XII.  
Kraków, 11 kwietnia 1931.

XII. Nc. 293/31. Zarządzenie umorzenia. Na wniosek Józefa Ziomek, zegarmistrza, zam. w Krakowie ul. Długa 12/II, wdraża się postępowanie celem umorzenia niżej opisanej książeczki wkładkowej, którą wnoskodawcy skradziono w dniu 24 maja 1931 r. i wzywa się posiadacza tej książeczki, aby w przeciągu

6-ciu miesięcy licząc od dnia ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” przedłożył książeczkę Sądowi, gdyż w przeciwnym razie — Sąd uznałby książeczkę za umorzoną i pozbawioną skutków prawnych. Opis książeczki: Książeczka Kasy Oszczędności m. Krakowa Nr. 366.787 na kwotę 405 zł. opiewająca na imię i nazwisko Józef Ziomek wystawiona 769  
Sąd grodzki, Oddział XIII.  
Kraków, 27 sierpnia 1931.

**F I R M Y.**  
Firm. 647/30. Nsp. I. 325. Wpis zmiany do rejestru stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń przy firmie: Spółka Oszczadności i pożyczek stowarzyszenie zarejestrowane z neobemżenoju porukoju w Ratyszczach iż na wniosek Rady Spółdzielczej stowarzyszenie to się rozwiązuje i zarządza likwidację.  
Sąd okręgowy.  
Złoczów, 25 grudnia 1930.

**L I C Y T A C J E.**  
E. VIII. 3171/29. Edykt licytacyjny. Dnia 18 listopada 1931 o godzinie 10 przedpołudniem biuro Nr. 82 tut. Sądu odbędzie się licytacja 1/4 części realności obj. whl. 1455 k. Tustanowice obejmującej 2 pgrt. z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi. Wartość szacunkowa wynosi 5.454 zł. Najniższa oferta wynosi 2.727 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Prawa, czyniące egzekucję niedopuszczalną, winne być zgłoszone najpóźniej na powyższej audjencji, gdyż później nie mogłyby być już zgłoszone przeciw nabywcy licytacyjnemu w dobrej wierze. Z resztą interesowanych odsyła się co do dalszych szczegółów do edyktu licytacyjnego, ogłoszonego na tablicy tut. Sądu.  
Sąd grodzki, Oddział VIII. 7697  
Drohobycz, dnia 15 maja 1931.

E. 1902/31. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Stanisław Świzewski i tow. odbędzie się dnia 15 października 1931

o godz. 9 przedpoł. w biurze Nr. 48 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa Pukasowce, Whl. 1/3 110 i 1/3 217. Oznaczenie realności: a) pgr. 1308, 1309, 1310, 1311/1, 1312/2, 1537/1, 2044/1, 2045/2, 2046/1, 2047/1, 1588/2, 1899/1, 1900/1, 1900/2, 1901/1, 1902/1, wartości szacunkowej wraz z przynależ. 1056 zł. 67 gr., najniższa oferta 703 zł.; b) per. 1214/2, 1215/2, 1216/3, wartości szacunkowej 233 zł. 33 gr., najniższa oferta 156 zł. Do realności whl. 110 ks. gr. Pukasowce należą następujące przynależności: świnia, oszacowana na 50 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 7698  
Sąd grodzki, Oddział IV.  
Halicz, dnia 22 lipca 1931.

E. 588/31. Dnia 10 listopada 1931, godzina 10 odbędzie się w podpisanym Sądzie licytacyjna sprzedaż 1/4 części realności lwh. 611 (pgrt. 4115 — łąka) gminy Zółtańce, Oleski Szeredki własnej, obszaru 97 a. 22 m. kw. Cena szacunkowa 845 zł. 31 gr. Najniższa oferta 563 zł. 54 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Wadium 84 zł. 53 gr. Warunki licytacyjne do obejrzenia w podpisanym Sądzie. 7702  
Sąd grodzki.  
Kulików, 2 września 1931.

E. 12690/28/9. Edykt licytacyjny. Na wniosek Banku Gospodarstwa Krajowego odbędzie się dnia 5 listopada 1931 o godz. 11 przedpoł. w tut. Sądzie biuro Nr. 12 licytacja: 1) realności whl. 55 gm. kat. Łukawica niżna, składającej się z 2 parcel budowlanych, na których stoi waląca się chata i stodoła ze stajnią, oraz 9 parcel gruntowych stanowiących rolę i pastwiska; wartość szacunkowa 3240 zł., najniższa oferta 2160 zł.; 2) realności whl. 4 teje gminy kat., którą tworzy niezabudowana parcela budowlana; wartość szacunkowa 100 zł., najniższa oferta 66 zł. 67 gr.; 3) realności whl. 262 teje gminy kat. składającej się z czterech parcel gruntowych rolę stanowiących; wartość szacunkowa 1700 zł., najniższa oferta 1133 zł. 35 gr. Do realności whl. 55 należą jako przynależności: 3 jabłonie, 1 grusza, 4

szczype jabłoni, 2 czereśnie. Poniżej najniższych ofert sprzedaż nie nastąpi. 7703  
Sąd grodzki, Oddział IV.  
Stryj, dnia 15 września 1931.

**U P A D Ł O Ś C I.**  
S. 16/31/517. I. Konkurs do majątku prot. firmy Scheiner i Pomeranz we Lwowie, ul. Gródecka 57 otwarty tus. uchwałą z dnia 18 listopada 1925 za zgodą wierzycieli po myśli par. 167 o. k. zostaje zniesiony. — II. Konkurs do majątku Henryka Röhlicha we Lwowie, ul. Murarska 26, Bernarda Scheinera ul. Zamarynowska 3 i Salo Pomeranza we Lwowie, ul. Gródecka 57 otwarty tus. uchwałą z dnia 18 listopada 1925 dla braku majątku osobistego spółników po myśli par. 166 ust. 2 zostaje zniesiony. 7691  
Sąd okręgowy.  
Lwów, 1 października 1931.

Sa 58/31/71. Zatwierdza się ugodę zawartą na audjencji ugodowej 26 czerwca 1931 między dłużniczą protok. firmą Władysław Ciecchulski i Syn, handel towarów galanteryjnych we Lwowie, Legionów 5 wpisanej do rejestru handlowego pod firmą Władysław Ciecchulski i Syn we Lwowie oraz jej jawnych spółników Władysława Ciecchulskiego i Kazimierza Ciecchulskiego a ich wierzycielami. 7692  
Sąd okręgowy.  
Lwów, 17 lipca 1931.

Sa 94/30. Postępowanie ugodowe dłużniczek Frydzy Schächter i Jetki Lewinter, właścicielek młyna w Tarnopolu zostało ukończono. (Ugoda sądownie zatwierdzona.)  
Sąd okręgowy, Wydział I. 7694  
Tarnopol, dnia 11 maja 1931.

I. Sa 21/31. W sprawie ugodowej Wilhelma Schenkelbacha, kupca w Tarnopolu wznacza się w tut. Sądzie ponowną audjencję ugodową na dzień 15 października 1931 z tem, że dłużnik podniósł stawkę ugodową o 5%. 7695  
Sąd okręgowy, Wydział I.  
Tarnopol, dnia 7 września 1931.



## Literatura polska o Goethe dla Muzeum weimarskiego.

Donoszą z Lipska: W stulecie śmierci Goethego (22 marca 1932 r.) odbędą się w Weimarze, stolicy Turynji, i w całym szeregu miast niemieckich, obchody ku czci genialnego pisarza. Dyrektor Muzeum Goethego w Weimarze prof. Wahl projektuje m. in. skompletowanie dzieł literatury polskiej, poświęconych Goethemu, oraz polskich wydawnictw dzieł jego. W tym celu wszedł dyrektor Muzeum w porozumienie z konsulem polskim w Lipsku oraz red. Hoesickiem i prof. Mirskim w Warszawie.

## 30-lecie pracy literackiej wybitnego polonofila czeskiego.

Dnia 12 października br. o godzinie 7-ej wieczorem w lokalu Towarzystwa Sztuki i Kultury Słowiańskiej, przy ul. Złotej 4, odbędzie się posiedzenie organizacyjne komitetu obchodu 30-lecia pracy literackiej wybitnego polonofila czeskiego p. Wacława Dreslera.

Redaktor Wacław Dresler, długoletni działacz wszechsłowiański, kawaler orderu Polonia Restituta, zasłużył się sprawie porozumienia polsko-czechosłowackiego zarówno jako dyplomata, jakoteż, i przedewszystkiem literat i publicysta, krzewiąc przez 30 lat wśród swych rodaków miłość ku Polsce, a w dobie walki o niepodległość czynnie współdziałając zagranicą z polską propagandą niepodległościową. Zawsze cichy, skromny i ofiarny dla naszej ojczyzny p. Dresler ma w swej spuściznie nie tylko duży dorobek książkowy (przeważnie studia o Polsce), ale i publicystyczny, napisał bowiem w ciągu swego życia około 10.000 artykułów w sprawach Polski.

## Zmiana warunków egzaminów dyplomowych na medycynie.

Jak się dowiadujemy, z końcem r. b. wygasają dotychczasowe przepi-

sy o egzaminach końcowych (dyplomowych) dla absolwentów Wydziałów lekarskich na wyższych uczelniach. Ostatnie egzaminy według dotychczasowych przepisów odbędą się jeszcze w październiku br. Od dnia 1 stycznia

1932 r. obowiązywać już będą nowe przepisy, w myśl których dla uzyskania dyplomu doktora wszech nauk lekarskich wymagana będzie specjalna praca naukowa.

## Jakie podatki płacić należy w październiku.

Izba Skarbowa I-sza we Lwowie, przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że oprócz perjodycznych miesięcznych terminów płatności (miesięczne zaliczki na podatek przemysłowy od obrotu oraz podatek dochodowy od uposażeń) przypadają w miesiącu październiku br. terminy płatności następujących podatków:

1) do 15 października zaliczka na podatek przemysłowy od obrotu za III kwartał 1931 dla przedsiębiorstw nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych,

2) od 15 października do 15 listopada br.: II-ga rata podatku gruntowego za rok 1931 oraz w tym samym terminie 1/4 część zaległości podatku gruntowego po 31 marca 1931, odroczone rozp. Ministerstwa Skarbu z 20 kwietnia 1931 L. D. V. 7461/1/31,

Izba Skarbowa zwraca uwagę na konieczność punktualnego dotrzymania odnośnych terminów płatności a to tembardziej, że po ich upływie władze skarbowe przystąpią natychmiast do ściągnięcia odnośnych kwot w drodze przymusowej.

## Co usłyszymy przez radio?

(Audycje własne Rozgłośni Lwowskiej oznaczone drukiem półtłustym).

Sobota, 10 października.

LWÓW (381). Godz. 11.58: Retransmisja sygnału czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnału z Wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. — 12.10: Trans. z Warszawy. Urz. komunikat Państw. Instyt. Meteor. — 12.15: Koncert z płyt gramofonowych. Płyty z firmy Kaim i Syn we Lwowie, ul. Kopernika 11. — 13.15—14.45: Przerwa. — 14.45: Muzyka z płyt gramofonowych. — 15.05: Trans. z Warszawy. Komunikat gospodarczy. — 15.15: Trans. z Warszawy. Wiadomości wojskowe dla wszystkich. — 15.25: Muzyka z płyt gramofonowych. — 16.05: „Stosunek proletariatu do literatury“ wygł. p. S. Malinowski. — 16.20: Trans. z Warszawy. Radjokronika w opr. p. dr. Marjana Stępowskiego. — 16.40: Trans. z Warszawy. Koncert muzyki popular-

nej. — 17.10: Trans. z Warszawy. Odczyt. — 17.35: Muzyka z płyt gramofonowych. — 18.05: Słuchowisko dla młodzieży p. t. „Nurek“ zradjofonizowane według noweli F. Goetla. Trans. na wszystkie stacje P. R. — 18.30: Trans. z Warszawy. Koncert dla młodzieży. — 18.50: Rozmaitości i odczytanie programu na dzień następnny. — 19.15: Trans. z Warszawy. Wiadomości bieżące rolnicze w opr. p. Józefa Platka. — 19.25: Muzyka z płyt gramofonowych. — 19.30: „O wczorajszej i dzisiejszej architekturze Lwowa“ wygł. prof. Stanisław Machniewicz. — 19.45: Trans. z Warszawy. Prasowy Dziennik Radjowy. — 20.00: Trans. z Warszawy. Feljton „Powrót marynarzy“ p. Jim Pokora. — 20.15: Trans. z Warszawy. Muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota. Zofia Terne (sopr.), Edward Gosk (harmonja) i Ludwik Urstein (akomp.). — 21.55: Trans. z Warszawy. „Na widnokręgu“. — 22.10: Muzyka z płyt gramofonowych. — 22.15: Trans. z Warszawy. Utwory Chopina w wyk. Józefa Szmidowicza (fortep.). — 22.40: Trans. z Warszawy. Komunikaty. — 23.00—24.00: Muzyka taneczna z teatru Variete „Bagatela“ we Lwowie. Orkiestra pod dyr. pp. Leopolda Striksa i Mieczysława Hartenberga.

## Notowania giełdowe.

GIĘŁDA LWOWSKA.

Lwów, 8 października.

4% Akc. Bku Hipot. 37.10 8% dol. T. K. Z. 16 1/2-letnie 81.75%, Chodorów 119.— do 118.—, Zieleniewski 7.—.

NOTOWANIA LWOWSKIEJ GIĘŁDY ZBOŻOWEJ.

Lwów, 8 października.

Skromne obroty pszenicą — żyto poszukiwane, mąka pszenna i żytnia potaniały.

Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne.

Kursy ustalone na podstawie cen rynkowych loco Lwów:

Mąka pszenna 36.— do 37.—, mąka luksusowa 40.— do 41.—, mąka żytnia 35.— do 36.—.

GIĘŁDA NABIAŁU.

Lwów, 8 października.

Masło deserowe 310.— do 330.—, masło stolowe 270.— do 290.—, masło kuchenne 230.— do 250.—.

FILIP MACDONALD.

# Cztery dni.

Przekład autoryzowany z angielskiego.

Z dużej kuli, zawieszanej w środku sufitu wytrysnęła fala łagodnego światła, które wypłoszyło z kątów tajemnicze cienie i nadało pokojowi charakter bezpiecznej codzienności.

Pani Bronson stała prawie pod samą lampą. Antoni spojrzął na nią badawczo, lecz ukradkiem i w pierwszej chwili zabrakło mu tchu. W całym życiu tylko dwie kobiety zrobiły na nim takie wrażenie — jedną z nich była Łucja — ale z zupełnie innego powodu. Poszukał w myśli określenia dla stojącej przed nim petentki i nasunęło mu się tylko jedno: „Wspaniała“! Wszystkie inne były za słabe. Pomimo to czuł, że i to jedno nie odpowiadało istocie rzeczy.

Pani Bronson była bardzo wysoka, ale nadzwyczaj harmonijna, tak że nie można jej było zarzucić ani ogromu, ani groteskowości. Biło z niej jakimś potężnym, nieodpartym spokojem, tak jakby wołała o pomoc całą swoją istotą, wbrew temu, że sama była siłą.

Podsunał jej w milczeniu fotel i gdy usiadła, zobaczył, że włosy miała barwy

polerowanego złota, typowo skandynawskie. Ciekaw jej głosu, rzekł:

— Nie będę pani wyrażał współczucia, bo to byłoby bezcelowe. Czy będę mógł pani pomóc, to się dopiero zobaczy — dodał z przyjacielskim uśmiechem, który rozjaśnił zdumiewająco jego ciemną, chudą, nieco ironiczną twarz. — Niech pani mówi.

Odpowiedziała niskim, opanowanym głosem, w którym dźwięczała jakaś twarda, metaliczna nuta, na pewno nie wrodzona. Antoni pomyślał, że przedtem musiała mówić inaczej.

— Mój mąż jest w więzieniu, zaszczepiony za morderstwo. Apelowaliśmy bez skutku. Petycja, podpisana przez dziesięć tysięcy ludzi, została odrzucona. Dziś jest czwartek. We wtorek — głos jej się załamał, ale zdołała się opanować — będzie powieszony... chyba, że go wyratujemy. Powiedziano mi, że już nic się nie da zrobić. — Urwała nagle i tylko w ciszy pozostało cho jej opanowanego, wibrującego głosu, dziwne twardego i jakby cudzoziemskiego. Antoniego ogarnęło niezrozumiałe

wzruszenie i rzekł tylko dlatego, aby przerwać milczenie:

— Władze są pozornie w porządku. Naturalnie, jeżelibyśmy mogli podać w wątpliwość oskarżenie...

Nie skończył. Pani Bronson wstała bez szelestu i stanęła nad nim. Zerwał się i spojrzął w niebieskie, gorejące oczy. Teraz dopiero zauważył, że drżała od stóp do głów. Głos jej brzmiał ledwie dosłyszalnie, choć słowa padały jak pociski, wycelowane w jego mózg:

— Panie pułkowniku, ta rzecz jest pewna. Dan nie zabił Blackattera. Jeżeliby się dało odkryć przed... przed... przed... wtorkiem prawdziwego mordercę, to... — Dokończyła wymownym gestem.

Stali nawprost siebie, prości i sztywni. Antoni rzekł łagodnie:

— Czy pani wie, że mąż pani nie zabił Blackattera?

— Wiem — odpowiedziała bez nacisku, nie podnosząc głosu.

Ale Antoni skinął głową i rzekł:

— Rozumiem. Czy pani nie posądza nikogo?

— Nikogo — odpowiedziała kobieta.

— Pani sama nie zabiła? — zapytał Antoni.

— Nie — odpowiedziała kobieta.

I niespodziewanie napięcie pierzchno. Usta pani Bronson, które musiały

Twaróg gospod. 60.—, twaróg mlecz. solony 20.— do 30.—  
Mleko krowie — do 25.—  
Jaja oryg. ponad 18/51 130.— do 132.—  
Masło zwykłe w cenie z powodu zmniejszonej produkcji i silniejszego zainteresowania. Poza tem sytuacja bez zmiany. Tendencja dla masła zwykłego, dla jaj, twarogu i mleka utrzymana.

## Ostatnie wiadomości giełdowe.

GIĘŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 9 października.

WALUTY: Dolary 8.88—8.87.  
PAPIERY PROCENT.: 4% poz. inwest. 77.—; 4% poz. inwest. seryjna 80.50—81.00; 5% poz. konwers. 41.25; 5% poz. kolej. 32.50; 6% poz. dolar. 55.50—57.00; 7% po. stabil. 55.—56.00.  
DEWIZY: Holandia 360.—; Londyn 34.45; Paryż 35.18; Praga 26.42; Szwajcaria 175.15; Włochy 46.15.  
AKCJE: Bank Polski 110.—; Lilpop 12.25—12.50.

## Rada Zawiadowcza

### Spółki Akc. „POLSOT“ Polska Spółka dla Obrotu Towarowego we Lwowie zawiadamia, że IV-te Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie AKCJONARJUSZÓW

odbędzie się we Lwowie, we wtorek, dnia 27 października 1931, o godz. 5-tej popoł., w lokalu Spółki, przy ulicy Szajnochy 2, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego Zgromadzenia.
- 2) Sprawozdanie Dyrekcji o zatwierdzeniu nowego /brzmienia statutu przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, oraz Skarbu.
- 3) Rezygnacja Rady Zawiadowczej.
- 4) Wybór 5 członków Rady Nadzorczej.
- 5) Wolne wnioski.

Lwów, dnia 6 października 1931.

P. S. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje w kasie Spółki najpóźniej na dni 8 przed Walnem Zgromadzeniem.

„SPÓŁDZIELNIA HIPOTECZNO-KREDYTOWA“ POZNAŃ, Staszica 7, udziela długoterminowego kredytu hipotecznego do zł. 50.000. 7180-10

## ZGUBIONE DOKUMENTY.

ZGUBIONO prawo jazdy na nazwisko Zbigniew Gortlieb, Warszawa, Mazowiecka 10, wystawione przez Dyrekcję Robót Publicznych w Warszawie. 7590-3

UNIEWAŻNIAM zgubione poświadczenie, wydane przez prof. Taszyckiego na nazwisko B. R. Nadłówna. 7704

być piękne i tylko w tej chwili szpecila je tragiczna twardość wyrazu, zadrżały cieniem uśmiechu.

Antoni uśmiechnął się również i rzekł poważnym tonem:

— Niech pani będzie łaskawa usiąść.

Usiadła. On pozostał w pozycji stojącej, z rękami w kieszeniach, z oczami wpatrzonymi w ognisko. Myślał. Przeciwno logice wystąpił instynkt i zwyciężył. Pani Bronson rzekła:

— Pan mi wierzy, że Dan jest niewinny.

Nie było to pytanie, lecz stwierdzenie faktu, ale Antoni odpowiedział:

— Wierzę pani — znów się uśmiechnął, tym razem swobodnie po swojemu. — Wierzę, chociaż sam nie wiem, dlaczego.

— Mocą mojej wiary — rzekła kobieta.

— Tak. Jesteś potężna — pomyślał Antoni.

I znów znalazł się w taksówce, wśród mgły i chłodu. Doświadczenie nauczyło go, że w czasie mgły najpowszechniejsza taksówka jest szybsza niż własne auto. Wlókł się tedy cierpliwie do Scotland Yardu.

(C. d. n.)

CENA OGŁOSZEŃ: Za 1 wiersz milimetry 1-szpaltowy kolumny 8-lamowej w ogłoszeniach zwykłych za tekstem 15 gr. — za 1 wiersz milimetry 1-szpaltowy kolumny 4-lamowej w adresematologii 40 gr. — w kronice, repertuarze, na stronach tekstowych, w dziale gospodarczym, paski na stronicach tekstowych 60 gr. — po kronice 50 gr. na 1-szej (pod nagłówkiem) 80 gr. — drobne ogłoszenia za słowo 10 gr. — drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 15 gr. — Cała strona: ogłoszeniowa 400 zł. — tekstowa 600 zł. — pierwsza (pod nagłówkiem) 800 zł. — Ogłoszenia tabelaryczne cyfrowe 50%, — zamiejscowe 30% droższe.

„Drukarz: Polska, Lwów, ul. Chorążczyzny 17, tel. 29-19, pod zarządem Władysława Germana. — Należność pocztowa opłacona ryczałtem